

KŁUKA

GAZETA WYDAWANA PRZEZ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RYDUŁTÓW OD 1994 ROKU

Nr 391 ISSN 1426-9271 miesięcznik 15 lipca 2018 2,50 zł (w tym 8% VAT)

Rydułtowy i gminy powiatu wodzisławskiego oraz rybnickiego

Projekt Erasmus + w rydułtowskim Liceum



W numerze:

- Bank Usług Lokalnych

- Horacy o gwarze

- Tanecznym krokiem przez Rumunię

- Festyn w SP-3

- Krzyżówka

- Okiem Młokosa

- Informacja UM na temat RODO

- Kącik poezji

- Wycieczka do Gliwic i Pławniowic

- Górskie wędrowanie z MOSiR-em Wodzisław

- i wiele więcej ...

Wspaniała Orkiestra „KWK Rydułtowy” w Rumunii



Rajd rowerowy w Lyskach



**Redaktor wydania:
Łukasz Majer**

Bank Usług Lokalnych

Potrzebujesz pomocy w drobnych remontach? Zakupach? Wyprowadzaniu psa? Lub chciałbyś pomóc innej osobie wykorzystując swoje umiejętności lub po prostu poświęcając jej czas? Przystąp do udziału w Banku Usług Lokalnych.

Bank Usług Lokalnych jest częścią projektu pt. „Klub Seniora oraz Bank Usług Lokalnych” realizowanego przez Towarzystwo Miłośników Rydułtów, z siedzibą w Rydułtowach przy ul. Traugutta 289. Projekt ten jest realizowany w ramach szerszego projektu pt. „Moc w rodzinie” realizowanego w okresie od 01.09.2017 do 30.08.2019 r. przez Miasto Rydułtowy-Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rydułtowach w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Bank Usług Lokalnych dotyczy wymiany usług pomiędzy mieszkańcami Rydułtów. Jest to tzw. pomoc sąsiedzka. W zamian za wykonanie np. drobnych napraw, zrobienie zakupów (zakres działań jest szeroki) świadczona będzie w drodze rewanżu inna usługa. Usługi w ramach rewanżu będą miały charakter wkładu do „Banku”, w żadnym wypadku nie mogą to być świadczenia finansowe.

Przykładowy zakres działań, usług które mogą być wykonywane w ramach Banku Usług Lokalnych to: pomoc w domu (naprawy, zakupy, gotowanie, opieka na dziećmi, wyprowadzanie psa i inne), pomoc przed domem (prace ogrodnicze, koszenie trawy, odśnieżanie, grabienie liści i inne), wspólne spędzanie czasu (granie w gry, wyjście do kina, wyjście na spacer, wyjście na kawę/herbatę, sport, muzykowanie i inne), korepetycje (języki obce, przedmioty ścisłe, humanistyczne, artystyczne), dzieci (opieka nad dziećmi, odprowadzanie dzieci do szkoły), majsterkowanie (naprawa rowerów, samochodów), jedzenie (gotowanie, pieczenie ciast), wydarzenia (np. pomoc w organizowaniu imprezy rodzinnej lub przygotowanie zaprosze-

nień, dekoracji) i pozostałe np. opieka nad grobem, przejazd samochodem, obsługa komputera) oraz inne wg zgłaszanych potrzeb i ofert pomocy

Jak skorzystać z Banku Usług Lokalnych? Zgłoszenia swoich potrzeb i usług można dokonać osobiście w siedzibie Banku, którym została siedziba Towarzystwa Miłośników Rydułtów, przy ulicy Traugutta 289, Rydułtowy, e-meilowo: kluka.tmr@interia.pl lub telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-13.00 pod nr tel. (32) 414 00 66 lub bezpośrednio u pracownika Banku: 691 146 871.

Zachęcamy do udziału, gdyż każdy z nas posiada jakieś umiejętności, które mogą być przydatne drugiemu człowiekowi.



**Potrzebujesz pomocy w drobnych remontach,
zakupach, wyprowadzaniu psa?
Chciałbyś pomóc innej osobie wykorzystując swoje umiejętności
lub po prostu poświęcając jej czas?**

Zadzwoń: (32) 4140066, 691146871 lub 502156737 w godzinach 9.00-13.00

Napisz: kluka.tmr@interia.pl

Przyjdź: Towarzystwo Miłośników Rydułtów, ul. Traugutta 289, 44-280 Rydułtowy

„Rydułtowski Klub Seniora oraz Bank Usług Lokalnych”
realizowany w ramach projektu „Moc w rodzinie” realizowanego w okresie od 01.09.2017 do 30.08.2019 roku przez Miasto Rydułtowy
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020

Horacy – ciąg dalszy rozważań o gwarze

Każde pokolenie ma swój czas do bycia na tej ziemi, tworzenia kultury i dóbr materialnych. Czasem naszych przodków było też tworzenie języka i otaczającego nas świata – nadanie mu kształtu. Ważne więc było szeroko pojęte nazewnictwo. Niniejszym kontynuuję ten temat.

szpyndlikorz - dusigrosz
 szpyndlik - igła z główką
 ciepać - rzucać
 krzinka - skrzynka, pudełko
 skrzynia - duże pudło
 rzigać - wymiotować
 żrać - jeść łapczywie, głośno
 obżarty - najedzony
 ożarty - pijany
 ciućmok - człowiek nierozgarnięty
 łązić, łajza - chodzenie bez celu
 ślimtać - płakać
 duperele - mało istotne rzeczy, słowa
 szczaskać - stłuc
 hazić - ubikacja
 wystrać się - iść ze stolcem
 wyjszczać się - iść się wysikać
 kibel - wiadro,
 chadra, szmata - ścierka
 zmarasić się, zmazać się - ubrudzić się
 zdradło - lustro
 maras - brud
 gryfny - ładny, uroczy
 gibko, wartko - prędko, szybko
 gibcij - szybciej
 wyrznąć - przewrócić się
 poderżnąć - podciąć
 chyrdek - jabłko Adama u panów
 dekiel - pokrywka
 na przimo - na przelaj
 jakła, kabot - żakiet, marynarka
 bajukać - czołgać się po ziemi, na czworakach
 delówka - podłoga
 szwandrac - mówić
 niezrozumiale
 kudły, skutny -
 brzydkie włosy
 istny - człowiek bliżej nieokreślony
 szynk - karczma
 mitrynżyć czas -
 marnować czas
 jyny - tylko
 piznąć - uderzyć
 wstyrczyć, wrazić -
 włożyć
 szturechnąć - trącić
 rychtyk - naprawdę
 chorkać - odkrztusić
 sztyjc - ciągle
 dycki - zawsze,
 ciągle

kaś - gdzieś

dosia - do siebie
 bruzda - rów, przekop
 nikaj - nigdzie
 kaj - gdzie
 dyć - przecież
 jegła - igła
 kulwitka - przewrotka
 dziepiyro, dziepro - dopiero
 fyrłać - intensywnie mieszać
 chaja - kłótnia
 kecka - spódnica, suknia
 galoty - spodnie
 szelontac - mieszać płyn w butelce
 chiby - kara, klapsy
 chnet - prędko, wnet,
 kalfas - koryto na zaprawę
 malta - zaprawa murarska
 onaczyć - uniwersalny wyraz, tylko dodać przedrostki i wyrazić można nim wszystko, nie używając innych czasowników,
 wykorycony - zniekształcony
 sakramentnik, beskuryjo - przezwisko
 zegłówek - poduszka
 strom - drzewo
 szkryfać - brzydko pisać
 szkrobać - drapać
 szkrobaczka - zdarta miotła podwórzowa
 cyncik - biustonosz
 łep - głowa
 łebek - mały chłopczyk
 gore - pali się
 zauszniczki - kolczyki

Horacy



Zaproszenie!!!

Zapraszamy Mieszkańców na wspólne śpiewanie „Na RO-SIE” (przy Urzędzie Miasta) w dniu 27 lipca od godz. 17:00. Wystąpi „Klika Machnika” i zaproszeni goście. Impreza zorganizowana zostanie w ramach realizowanego przez Towarzystwo Miłośników Rydułtów projektu „Aktywnie dla miasta i 25-lecie TMR” i jest współfinansowana ze środków Miasta Rydułtowy.



przydomek zyskał za sprawą charakterystycznych małych okienek w dachach przypominających przymrużone ślepią. Fascynujące budownictwo nie jest jedynym atutem tego miasteczka, a jest nim przede wszystkim wyjątkowa atmosfera. Nie bez powodu Sibiu zostało okrzyknięte jednym z najbardziej idyllicznych i sielankowych miejsc do życia.

Pełni podziwu i pozytywnej energii zaczęliśmy przygotowania do wieczornych parad. Mieliśmy bowiem do zaprezentowania same nowości: anielski kostium ze skrzydłami wprost z Moulin Rouge oraz błyszczący sambowy strój z kolorowymi pióropuszcami. Każdy występ był dosłownie strzałem w dziesiątkę, w czym utwierdziła nas widownia. Na pożegnanie z festiwalem i Sibiu zobaczyliśmy przepiękny pokaz fajerwerków. Wracaliśmy do domu zmęczeni, ale szczęśliwi. Te kilka dni były dla nas niepowtarzalnym doświadczeniem. Konfrontacja z innymi artystami bez wątpienia była dla nas nauką i inspiracją do kolejnych działań. Co więcej, urok Rumunii okazał się przemiłą niespodzianką. Jedyne czego trochę żałujemy to fakt, że niestety nie udało nam się spotkać żadnego wampira. :)

Teraz wracamy do pracy, ale mamy nadzieję, że wspomnienia wyjazdu pozostaną jeszcze na dłużej.

Wiktoria Kaleta



Tanecznym krokiem przez Rumunię

Jako Orkiestra KWK Rydułtowy oraz Zespół Taneczny „Sukces” w ciągu wielu lat swej działalności mieliśmy zaszczyt występować na estradach prawie całego świata. Tym razem zostaliśmy zaproszeni do nadzwyczaj barwnego i urokliwego miasta Sibiu (Sybin) w sercu Rumunii. Tam też odbywał się Międzynarodowy Festiwal Teatrów, gdzie mogliśmy zaprezentować zarówno nasze umiejętności, jak i piękne stroje. Wbrew pozorom nie było to wydarzenie tylko dla aktorów i grup teatralnych. Przeróżni artyści z każdej części globu odwiedzili Sibiu, by podzielić się swoją twórczością i talentem. Tygodnie przygotowań, wieczorne próby i wielokrotne przymiarki to codzienność, którą żyliśmy przez ostatni miesiąc. W końcu nadszedł wyczekiwany czerwcowy weekend. Nocą wyruszyliśmy w podróż. Przemierzając kolorowe miasteczka i zielone wyżyny Transylwanii, ojczyzny wampirów, dotarliśmy do naszego celu. Sibiu przywitało nas niezwykłą architekturą i gościnnością jego mieszkańców. Na te kilka dni zamieszkaliśmy w nowoczesnym hostelu w samym centrum miasta. Sobotę rozpoczęliśmy od porannej próby i rozgrzewki przed występami. Czekają na nas dwa wyzwania: koncert w południe oraz wieczorny przemarsz główną ulicą miasta. Trzeba przyznać, że zostaliśmy przyjęci niezwykle gorąco, a tłumy oglądających otaczały nas zewsząd. Jeszcze przez pół godziny od zakończenia przemarszu chętni ustawiali się w kolejce po zdjęcie z naszymi tancerkami. Kilka godzin później udaliśmy się na imprezę integracyjną specjalnie zorganizowaną dla festiwalowych artystów. Niesamowitym przeżyciem była dla nas zabawa w tak międzynarodowym towarzystwie.

Nazajutrz z rana wybraliśmy się na zwiedzanie Sybina, zwanego również miastem „domów, które mają oczy”. Swój

Coś z Mojego podwórka

Pamiętam jeszcze jak w niedalekiej przeszłości wyglądały wszelkie prace związane z dużymi inwestycjami. Jak zaczynały się prace i jak robotnicy do tego podchodzili.

Wejście na teren domu albo na teren posesji wiązało się z totalnym bałaganem, rozwaleniem bez perspektywy szybkiego zakończenia prac. Na pytania typu "kiedy zakończycie", każdy się uśmiechał i wzruszał ramionami w myśl zasady "czy się stoi czy się leży - nam się należy".

Miła zatem zostałam zaskoczona tempem i jakością pracy jaką wykonały firmy - Ciepłownia Rydułtowy i zespoły podwykonawcze.

Po przekopaniu mojego ogrodu szybko i sprawnie została wykonana instalacja ciepłownicza przez wyżej wymienioną Ciepłownię Rydułtowy, a prace porządkowe związane z doprowadzeniem terenu do stanu poprzedniego trwały zaledwie kilka godzin. Widać było że firmy umiały się ze sobą dogadać, jeden drugiemu nie wchodził w drogę, a to na takiej współpracy najlepiej wychodzimy my właściciele. Prace przy takich inwestycjach są uciążliwe a przy tak ruchliwej ulicy często denerwowały przyjezdnych, szczególnie tych odwiedzających cmentarz.

My mieszkańcy jednak, mimo też wielu niedogodności cieszymy się i doceniamy jakość prac. Jeszcze raz w imieniu własnym i wielu sąsiadów dziękujemy firmom Ciepłowni Rydułtowy oraz "Usługi Ogólno - Budowlane - Krajczok Mariusz.

Tak róbcie dalej Panowie a wszystkim się to opłaci. Brawo.

Eugenia Bluszcz

Bawiliśmy się wyśmienicie

Zbliżający się szybkimi krokami koniec roku szkolnego sprzyja organizowaniu różnych biesiad czy festynów w świeżym powietrzu.

Jedną z takich imprez był "Festyn Rodzinny" zorganizowany przez Radę Pedagogiczną, pracowników wraz z Radą Rodziców na obiektach Szkoły Podstawowej nr 3 w Rydułtowach.

W sobotnie popołudnie 16 czerwca w miłym i rodzinnym towarzystwie miło spędziliśmy czas. Piękna pogoda, oprawa akustyczna i zaplecze gastronomiczne dodały splen-

doru całej zabawie. Na boisku szkolnym uczniowie wraz ze swoimi rodzicami w meczu piłki nożnej zmierzyli się z drużyną Rady Miasta, Rady Powiatu oraz księży. Wśród talentów szachowych w parach rodzic - dziecko wystartowali prawdziwi mistrzowie. Gra była ostra, ale na bardzo wysokim poziomie. Zwycięzcy zostali uhonorowani dyplomami z rąk Pana wiceburmistrza Marcina Połomskiego. Na estradzie pojawili się nasi artyści - uczniowie naszej szkoły z pięknymi tańcami, śpiewem a także utworami solowymi na instrumentach. Zaszczycili nas również swoją obecnością goście, już z większym doświadczeniem artystycznym, którzy osiągnęli sukcesy ogólnopolskie. Byli to: zespoły Eksplozja Fresh, Eksplozja Kids, Paulina Foltys, Natalia Gierlich oraz Andrzej Gardyańczyk - były absolwent naszej szkoły.

Na zapleczu można było również zrobić sobie badania stanu zdrowia w postaci pomiaru ciśnienia i poziomu cukru. Po takich badaniach spokojnie mogliśmy zasiąść do konsumpcji, a było tego bardzo dużo. Pyszne ciasta domowego wypieku, grillowane kielbaski, grochówka, lody, napoje i inne smakołyki.

Mogliśmy kupić kwiatki, kosmetyki, maskotki, zrobić sobie manicure czy nawet tatuaż. Jak się to potocznie mówi - "ful wypas".



Najbardziej emocjonującą atrakcją był konkurs, który wywołał niemałe napięcie, ponieważ wśród wszystkich wygranych, główną nagrodą były wczasy nad morzem, którą ufundowali Państwo Kolorz.

Piękne fanty ufundowali nam nasi sponsorzy, których wszystkich wymieniam, bo zawsze możemy na nich liczyć.

Byli to: Państwo Kolorz, RCK Rydułtowy, Piekarnia

Adamczyk Łukasz, Piekarnia Bolesław Pardubicki, Piekarnia Jacek Bobrzyk, Piekarnia Siedlaczek, Piekarnia Sklep Spożywczy Roman Masarczyk, Zakład Mięсны Berger, Zakład Mięсны Choroba, SEB- SKI Sebastian Pierchała, Protetyk - Przemek Pierchała, Ewa Ziętek - BEAUTY NAILS", Wioletta Masny - " Prestige", Katarzyna Bochem - Avon, Kwiaciarnia Agnieszka Cylc, Serwis Rybka, Serwis Sanecznik, Foto



Baron, Foto Sycha, Siłownia Masters, Studio EUGORIA - Hanna Górecka, La Visage - Anna Koźmicka, dr Dagmara Figura - stomatologia, Abrachamczyk Katarzyna, Sklep Laura, Piotr Korbel, Korbel Elektronarzędzia, Firma PROSERWIS - Dariusz Zbroszczyk, Biuro Jaga, ERGO HESTIA - ubezpieczenia, ECO GRYT, Ogrodnictwo Knesz, Centrum Rekreacji i Rehabilitacji BUSHIDO, Dominika Janczyk, Andrzej Zniszczoł, Sklep Waleska, Eko Koziołek, Serwis samochodowy Szymura. MCJ Jacek Czogalla, Marzena Toman - Metamorfoza, EKO Koziołek, oraz rodzice naszej szkoły.

Wszystkim chcielibyśmy bardzo podziękować. Mam nadzieję, że Ci którzy przybyli na ten festyn bawili się dobrze i byli w pełni usatysfakcjonowani.

Zapraszamy za rok.

Weronika Mosz

Górskie wędrowanie z MOSiR-em Wodzisław Śląski

30.06.2018 r. zainaugurowany został cykl letnich wycieczek z MOSiR-u w Wodzisławiu Śląskim.

Pierwszy wyjazd miał charakter nieco bardziej rekreacyjny niż typowo górski, do czego przyzwyczaiły nas wycieczki w poprzednich latach. Grupa, wśród której obecni byli także Rydułtowanie (w tym niżej podpisany) na początku udała się do Siewierza, gdzie zwiedzaliśmy zamek biskupi.

Zamek ten, wielu mylnie określa jako jeden z elementów tzw. „Szlaku Orlich Gniazd”. Twierdza ta jednak nie mogła należeć do polskiego systemu warownego, ponieważ w tamtym okresie znajdowała się w Czechach. Chociaż dziś zabytek ten sklasyfikowany jest jako tzw. „trwała ruina” to zamek ten warto odwiedzić. Tamtejszy przewodnik z pasją i olbrzymią wiedzą przybliżył nam historyczne losy tej położonej onegdaj na bagnach warowni. Następnie czekała nas nie lada atrakcja, ponieważ mieliśmy możliwość poczuć się jak prawdziwi obrońcy zamku i podnieść działającą tam zwodzony most. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że funkcjonujący na zasadzie przeciwwagi most był niezwykle trudny do sforsowania, nawet po wywarzeniu zamkowej bramy. Następnie grupa udała się na rynek. Chyba każdy kiedyś słyszał słowa popularnej piosenki: „Od Siewierza jechał wóz, malowane panny wiozł...”. Okazuje się, że owe panny na siewierskim rynku stoją po dzień dzisiejszy, stanowiąc lokalną atrakcję i ozdobę tamtejszej fontanny i pięknego ryneczku.

Z Siewierza udaliśmy się do Łubowic, skąd piękną leśną drogą pełną borówek, malin i poziomek wędrowaliśmy w kierunku „Wawelu”, jak niektórzy z uśmiechem nazywają zamek w Bobolicach. Nawiązanie do jednego z symboli Krakowa nie jest wcale przesadzone, ponieważ w popularnym serialu historycznym właśnie wizerunek tej odrestaurowanej warowni pokazywany jest jako krakowska siedziba królów polski. Po krótkiej przerwie ruszyliśmy w kierunku Mirowa, gdzie znajdują się ruiny kolejnego, bliźniaczego z bobolicim zamku. Trasa pomiędzy oboma warowniami prowadziła czerwonym szlakiem turystycznym, który prowadzi grzbietem wznieść i dostarcza niezwykle widoków na ten rejon Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

W Mirowie czekał na nas autokar i tym samym pierwsza tegoroczna wyprawa z wodzisławskim MOSiR-em dobiegła końca. Wielkie słowa uznania należą się naszemu przewodnikowi PTTK panu Piotrowi Kowalskiemu, który oprócz wiedzy typowo przewodniczej jak nikt inny potrafi zadbać także o atmosferę wśród grupy.



Warto odnotować, że zarówno zamek w Mirowie jak i w Bobolicach stanowiły element umocnień wspomniany na początku, czyli

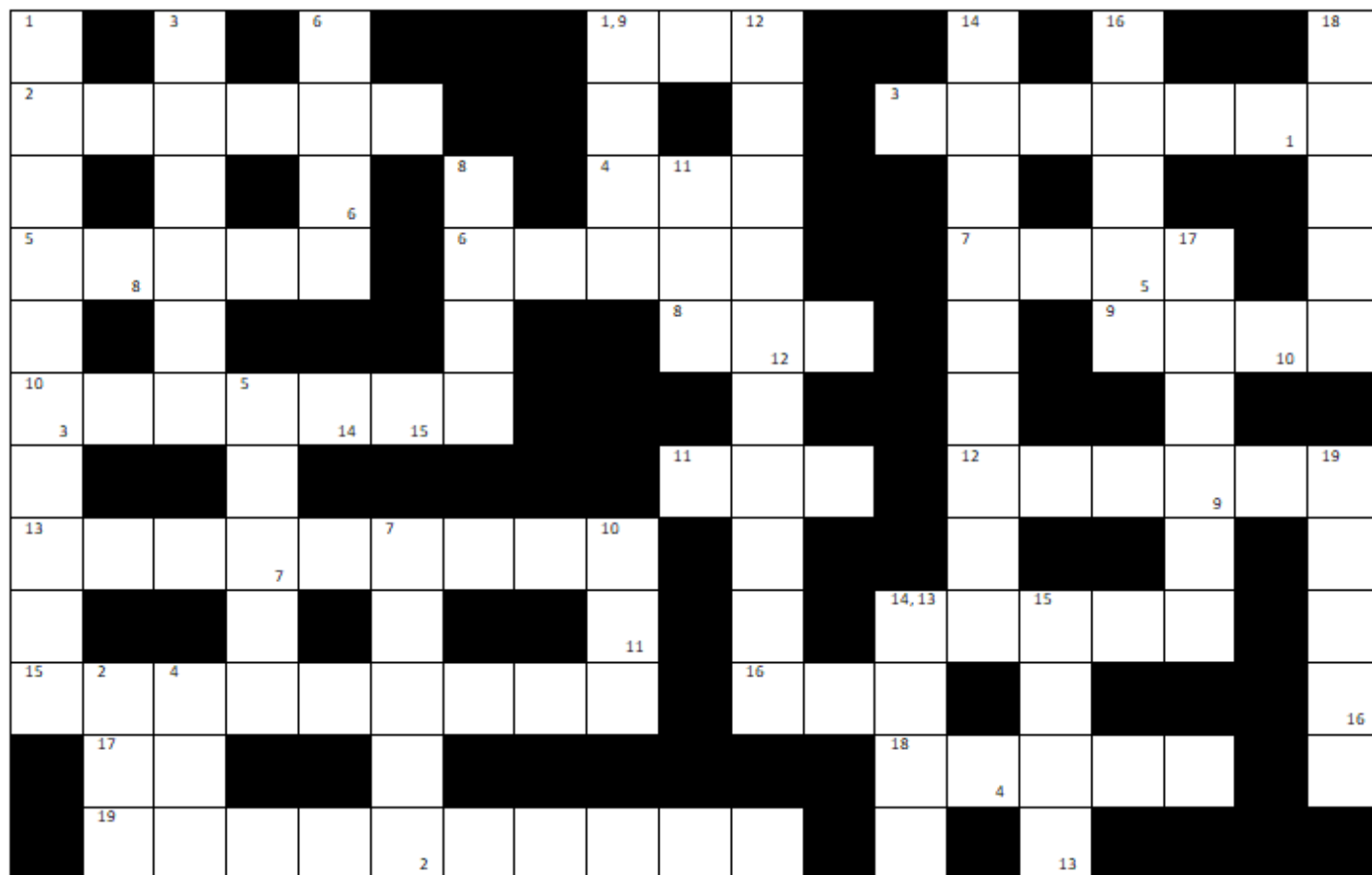
„Szlak Orlich Gniazd” wiodący od Krakowa po Częstochowę. Oprócz wyżej wymienionych należą do niego jeszcze następujące grody, twierdze i warownie: ruiny zamku królewskiego w Olsztynie, ruiny zamku Bąkowiec w Morsku, ruiny zamku Ogrodzieniec w Podzamczu, ruiny zamków w Pilicy, Smoleniu, Bydlinie, Rabsztynie, zamek królewski w Pieskowej Skale, ruiny zamku królewskiego na Złotej Górze w Ojcowie, a także zamek w miejscowości Korzkiew. Jura Krakowsko-Częstochowska to także raj dla miłośników wspinaczki skalnej. W czasie naszej wycieczki również natknęliśmy się na sporą grupę pasjonatów tego sportu.

Lukasz Majer

Krzyżówka nr 42 - lipiec

Litery z pól oznaczonych numerami w prawych dolnych rogach utworzą rozwiązanie. Zapraszamy do wysyłania hasła na adres redakcji pocztą, e-mailem lub osobiście. Nazwiska wszystkich, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania

opublikujemy w kolejnym numerze „Kluki”. Na odpowiedź czekamy do 30-06-2018! Prawidłowe rozwiązanie nadesłali: *Eugenia Bluszcz, Barbara Blaszcok, Stefan Majer*. Wszystkim wyróżnionym gratulujemy wiedzy i zapraszamy po odbiór nagród do siedziby TMR codziennie w godz. 9:00 - 13:00!

**Poziomo:**

1. Każdy ma swój numer
2. Króluje w Gdańsku na Długim Rynku
3. Braciszkwowie z Jasnej Góry
4. Szczęśliwy gdy pełny na loterii
5. Biały puch z białek
6. Paryski opryszek
7. Może wypaść, lub twardy w komputerze
8. Jednostka powierzchni gruntu
9. Jej smak bezbłędnie oceni barista
10. Niejedna zachodzi w laboratorium chemicznym
11. Pokarm dla drapieżnych zwierząt
12. Egzotyczny Wschód
13. Tam tatrzańskie terminy
14. Króluje w mrowisku
15. Człowiek nie pijący alkoholu
16. Matka bogów olimpijskich
17. Sylaby z aerobiku
18. Odłam religijny
19. Wyleczy ci zęby

Pionowo:

1. Natchnienie twórcze
2. Najniższy głos w chorze
3. Druciana okularów
4. Część meczu siatkówki
5. Hitlerowski obóz koncentracyjny
6. Dziesiąta to kino
7. Komenda dla artylerzysty
8. Żółta, biała lub czarna
9. Bywa nie tylko sieroca
10. Jednostka mocy
11. Agresywna kuzynka pszczoły
12. I Atos i Portos i Aramis
13. Na torcie lub upadłościowa
14. Opaska
15. Nie każdy minister ją ma
16. Słychać go przy skoku do wody
17. Książęcy pojazd
18. Tragicznie zmarła księżna Walii
19. Przed wigwamem indianina

OKIEM MŁOKOSA

Sztucznie uskrzydleni

Moda na aktywny tryb życia przyczynia się nie tyle do uprawiania sportów, co do bycia aktywnym przez całą dobę. Bycie zmęczonym nie jest modne, dlatego z łatwością sięgamy po pomoc w postaci napojów energetycznych, które można kupić niemal w każdym sklepie.

Łatwo dostępne, modne i przez wielu uważane za smaczne, napoje energetyczne, są dziś jednym z najbardziej kontrowersyjnych środków spożywczych. Mają swoje jasne i ciemne strony. Tą ciemną stroną jest niewątpliwie brak ograniczeń ze strony prawa. Wpatrujemy się w reklamy telewizyjne, które w perfidny sposób przekonują nas, że ten cudowny napój przeznaczony jest dla osób prowadzących aktywny tryb życia. Jesteśmy przekonani o jego skuteczności, dzięki chwytliwym hasłom nakłaniającym nas do jego spożywania. Wierzymy w to, że pijąc ten cudowny środek będziemy zmotywani do pracy, nauki, bardziej odważni. Krótko mówiąc energetyk da nam "kopa". Nic bardziej mylnego!

Drodzy Nastolatku, postaram się w kilku słowach przedstawić Wam skutki uboczne picia napojów energetycznych.

Od napojów energetycznych można się łatwo uzależnić. Uzależnienie to jest wynikiem przyzwyczajania się organizmu do działania kofeiny oraz tauryny. Z czasem organizm uodparnia się na dotychczas dostarczane mu dawki kofeiny i domaga się ich zwiększenia. Skutkiem tego jest wypijanie coraz większych ilości napojów energetycznych. Objawami przedawkowania są natomiast: gwałtowne bicie serca, nudności, a nawet napady padaczkowe. Energetyki prowadzą również do nadpobudliwości psychoruchowej, która zaburza koncentrację i uwagę. Innymi objawami uzależnienia od energetyków może być: agresja, problemy psychiczne w postaci lęku i stresu, podwyższone ciśnienie krwi, otyłość, uszkodzenie nerek, zmęczenie. Kofeina zawarta w energetykach pobudza do wydalania moczu, przez co nie powinny być one użytkowane podczas ćwiczeń w gorącym środowisku ze względu na ryzyko odwodnienia.

Uwaga! Napoje energetyczne są całkowicie przeciwwskazane: dzieciom, kobietom ciężarnym oraz karmiącym piersią, alergikom, a także osobom z chorobami serca, nadczynnością tarczycy i migrenami.

Jak czerpać energię w sposób naturalny?

Energię czerpać możemy bezpośrednio z owoców – dwa jabłka plus sok z dwóch cytryn i pomarańczy, postawią

nas na nogi. Zwiększyć ilość warzyw, najlepiej surowych.

Ponadto wysypiać się około 8 godzin dziennie oraz spędzać czas na świeżym powietrzu.

Warto również nauczyć się optymizmu. Człowiek pozytywnie spoglądający na świat, potrafi czerpać energię z otaczającej go rzeczywistości oraz cieszyć się z najmniejszych rzeczy.

Prawidłowy tryb życia zależy od wielu czynników, ale żeby dowiedzieć się czy nasze życie jest zdrowe należy spytać się samego siebie, czy jesteśmy szczęśliwi i dobrze się czujemy. Czy potrafimy czerpać energię do życia w sposób naturalny?

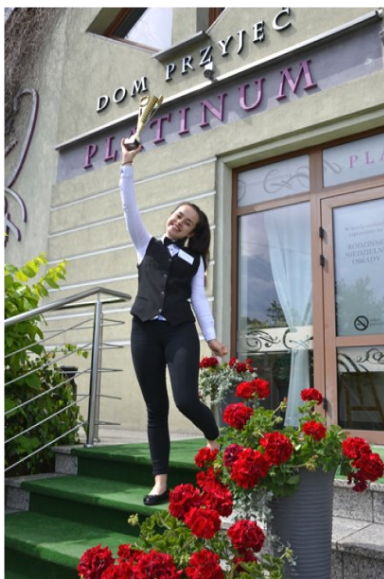
Anna Głowacka Piotrowska

Gastronomia w mistrzowskim stylu

"Terrina z indyka przełożona żelalem z maraku i dodatkami pianki z rabarbaru i blinem gryczanym w sosie demi-glace" - takie i inne mistrzowskie dania stanowiły produkty finalne podczas **III Międzynarodowych Mistrzostw Gastronomicznych Młodych Kucharzy i Kelnerów** zorganizowanych w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Rydułtowach** 29 maja 2018 roku. Tegoroczny konkurs pod hasłem: *Wiosenne inspiracje z indykiem, Kelner -doradca kulinarny* zgromadził kandydatów z licznych szkół gastronomicznych województwa śląskiego, Garwolina, a także z czeskiej miejscowości Frýdek - Mistek. Organizatorzy konkursu: ZSP nr 2 w Rydułtowach, Stowarzyszenie Kelnerów Polskich oraz Stowarzyszenie "Obywatelska 30" przy wsparciu merytorycznym Stowarzyszenia Sommelierów Polskich i firmy szkoleniowej Piotr Borecki B&K umożliwili młodzieży zaprezentowanie swoich umiejętności kulinarnych i kelnerskich w dwóch etapach konkursu. W I etapie, zorganizowanym w pracowni gastronomicznej szkoły, dwuosobowe drużyny kucharzy miały za zadanie przygotować potrawę z indyka. Oceniano zgodność z tematyką konkursu, dobór składników, smak potrawy, wygląd i estetykę oraz prawidłowe zastosowanie technik kulinarnych i higienę pracy. II etap miał miejsce w restauracji "Platinum" w Rydułtowach. Do tego etapu przeszły 3 zespoły, które uzyskały największą

W II etapie konkursu, zorganizowanym w restauracji "Platinum" w Rydułtowach, do tego etapu przeszły 3 zespoły, które uzyskały największą





ilość punktów w konkursie kulinarnym. Tym razem kandydaci postawieni zostali przed skrzynią niespodzianką, a ich zadaniem było przygotowanie deseru z użyciem trzech składników. Konkurencją indywidualną okazał się konkurs kelnerski. Jury oceniało profesjonalizm obsługi, m.in. kolejność podawania napojów i potraw, czy prezentację kelnera. ZSP nr 2 zawdzięcza sukcesy gastronomiczne **drużynie Nikoli Glenc i Dawidowi Franiczewi**, którzy zajęli **III miejsce** w konkursie kulinarnym. Uczniowie ci zostali przygotowani praktycznie przez panią Alicję Pawliczek. **III miejsce** w konkursie kelnerskim zawdzięczamy **Justynie Czorny** - tegorocznej absolwentce ZSP nr 2, której profesjonalnego wsparcia udzieliła pani Iwona Wrożyna. Mistrzostwa przyczyniły się do promowania zawodów gastronomicznych w naszym regionie, kultywowania wiedzy gastronomicznej oraz wymiany informacji i doświadczeń między uczestnikami konkursu. Rywalizację młodych talentów uświetniły profesjonalne pokazy kelnerskie oraz ufundowane przez licznych sponsorów nagrody dla liderów, jak również uczestników konkursu.

Jolanta

Informacja Urzędu Miasta Rydułtowy

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EU) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. U. UE. L. Nr 119 poz. 1 z 2016 r.), zwanego RODO,

Burmistrz Miasta Rydułtowy informuje, że:

- osoby obchodzące 85, 90, 95 i wyższe rocznice urodzin, które wyrażają chęć otrzymania życzeń urodzinowych od władz Miasta Rydułtowy

oraz

- osoby obchodzące 55, 60, 65, 70 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, które wyrażają chęć uczestnictwa w Spotkaniu Jubilatów, podczas którego zostaną wręczone Medale za Długo-

letnie Pożycie Małżeńskie dla par obchodzących 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego,

proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Urzędem Stanu Cywilnego w Rydułtowach, w celu wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Dane kontaktowe:

Urząd Stanu Cywilnego w Rydułtowach

ul. Raciborska 369

tel. 32 4537 520

Ku pamięci zmarłego 13- tego czerwca Janusza Grabca

Kim był Janusz Grabiec?

- przede wszystkim był kochającym mężem. Przeżył wspólnie z żoną Donatą 44 lata, walczyli wspólnie z chorobą i dane im było jego ostatnie chwile spędzić również razem.

- był wyrozumiałym ojcem Xymeny i Przemysława oraz kochającym dziadkiem Mayki i Kima. To on przekazał im pasję czytania, zainteresowanie światem i otwartość na drugiego człowieka.

- był Rydułtowikiem i ślązakiem z krwi i kości... Tu się urodził, tu mieszkali jego rodzice Felicjan i Elżbieta. Jego dziadkowie Jan i Karolina prowadzili Drogerię w miejscu dzisiejszego „Zaczarowanego Ołówka”. Kochał to miasteczko i jego mieszkańców. Znał wielu mieszkańców z imienia i nazwiska, pamiętał ich rodziców czy dziadków. Uwielbiał opowiadać historie z regionu, o ludziach tu mieszkających, czy znakomitościach wywodzących się z Rydułtów. Pomimo pośpiechu spotykając znajomą osobę zawsze pozdrowił i uprzejmie zamienił parę słów.

- potrafił zabawić towarzystwo, żartem czy anegdotą, czy najnowszymi nowinkami z życia miasta

- był zaangażowanym radnym. Mandat radnego wykonywał w kadencji 1994-1998 ale również do czasu choroby sumienia nie wykonywał mandatu w obecnej kadencji. Był krytyczny i pomimo odmienności zdań na dany temat zawsze gotowy do zgody.

- był harcerzem. Wśród braci harcerskiej znany jako Jancio, Filok czy Dick, w młodości przy ognisku rozbawiał historia-

mi w stylu: „Pewien Młodzieniec zakochał się w panience i napisał list miłosny do wybranki: Prawdziwa Perło pośród pól, pragnę panią prędko poślubić. Pani Piotr Pokropek.

List przechwycił ojciec wybranki i odpisał: Łodejdz łobuzie łód Łoleńki. Łoświadczyńy łodrzucone. Łoburzony Łodyga Łukasz.”

- Lubił grać w skata. Brał udział w wielu zawodach skatowych reprezentując miasto i region.

- był nauczycielem matematyki. Uczył w szkole zawodowej w Pszowie, w liceum ogólnokształcącym w Wodzisławiu, oraz w zawodowej szkole specjalnej w Rybniku. Lubił uczyć i miał bardzo dobry kontakt z młodzieżą.

- był pomocnym sąsiadem: ile razy ktoś do drzwi dzwonił, prosząc o pomoc czy radę, tak często ją uzyskiwał. Ileż to razy siedział nad kartką papieru i formułował pisma, odwołania, wnioski, zażalenia i inne, bowiem słowem potrafił się obcho-dzić jak mało kto.

Wiele, wiele jeszcze można byłoby o nim opowia-dać... I każda z tych historii, byłaby jak puzzle z jego życia.

Kochał ludzi i starał się zawsze służyć pomocą lecz każdy zapamięta go inaczej.

Dziękujemy każdemu z Was, za to, że dzieliliście te chwile w jego życiu.

Córka z rodziną

Dość dawno temu (więc zapomniałam), kiedy byłam redaktorem „Kluki”, dwoje młodych ludzi wręczyło mi swoje wiersze. Uważam, że na łamach pisma TMR należało by je, jako nasze rydułtowskie, upowszechnić. Przeczytajcie.

Horacy

Dom w Rydułtowach

Na czarnym szlaku Śląska
Pośrodku krętych dróg.
Leży miasteczko stare,
Górnicy dźwiga trud.

Domy, ulice, pomniki
i kościół z wieżą wysoką,
To widokówka historii
W pamięci skryta głęboko.

- Dziś – w Rydułtowach to praca.
- wczoraj minęło – nie wróci.
Kto u od dziecka bytuje

Jak ptak do gniazda powróci.

Rosną nam domy wysoko,
Pięknieją skwery, chodniki.
Iskra nadziei na lepsze
Dopisze karty kroniki.

Rydułtowy – miasteczko małe,
Równi tu ludzie i prości.
Choć spracowani ogromnie
Na ustach ich uśmiech gości.

Śpiewa tu młody i stary,
Liść zaszelaści pieśń wtórem
O tym, że każdy potrafi
Odpowie ci echo chórem.

Miasteczko ty moje o tobie śpiewam,
miasteczko moje – o tobie słowa.
Wszędzie jest dobrze – w domu najlepiej,
Najlepiej zawsze tu w Rydułtowach.

Lidia Filip

Wczesny ranek

Jak teatr cieni świt się przedziera
Pomiędzy liśćmi wśród nocy konarów,
Chmura na niebie suknię przebiera
Dzień się szykuje do rozdania darów.

Paciorki rosy kwitną na trawie,
Ptaki już śpiewem weselą me uszy.
Przespałbym świt ten prawie ach prawie
Gdybym nie doznał przebudzenia duszy.

Zachodów tyle widziałem w życiu
Lecz jeden świt jest dla mnie upragniony
Ten wczesny ranek z Tobą w ukryciu
Lecz niech będzie na zawsze odgadniony.

Andrzej Bizoń

Żarty!!! Żarty!!! Żarty!!! Żarty!!!

W czasie transmisji meczu piłkarskiego jeden z piłkarzy przychodzi do sprawozdawcy radiowego i mówi:

- Panie redaktorze, mam prośbę. Czy mógłby pan wolniej mówić? My nie nadążamy z grą!

Polska reprezentacja w piłce nożnej jest jak jądra: biorą udział, ale nie wchodzą.

Przychodzi Kasia do domu cała brudna!!

- Dziecko jak Ty wyglądasz! Twoja bluzeczka i nowy bere-cik!

- No bo widzisz mamusiu chłopcy grali nim w piłkę.

- A Ty nic?

- Jak to nic? STAŁAM NA BRAMCE!!!

Czym różnią się fajerwerki od polskich piłkarzy?

Fajerwerki strzelają!

Dwie blondynki oglądają w telewizji mecz piłkarski.

Sędzia podyktował rzut karny dla jednej z drużyn, ale nie-stety piłkarz trafił w słupek.

- Zobacz, będzie strzelał jeszcze raz! - wykrzyknęła blon-dynka, gdy zobaczyła powtórkę.

- E, nic z tego nie będzie. Przecież widać, że wolniej biegnie!

- odpowiedziała druga.

Przedstawiciel piekła proponuje niebu rozegranie meczu piłkarskiego.

- Glupi pomysł - odpowiada archanioł Gabriel - Przecież wiesz, że wszyscy najlepsi piłkarze są w niebie...

Lucyfer:

- A wiesz gdzie są wszyscy sędziowie?

Przychodzi Polak do sklepu w Anglii i mówi:

- Poproszę piłkę.

- What?

- Piłkę!

- What?

- David Beckham

- aaa football

- No dobra to niech pan się teraz skupi.

- Okey

- Do metalu.

Najkrótszy i najśmieszniejszy kawał.

- POLSKA GOLA

Młody piłkarz stara się o przyjęcie do klubu.

Prezes:

- Nadajesz się, masz wielką klatę.

- Ale ja wolałbym gdyby moje zdolności decydowały o wstąpieniu.

- Nie liczą się zdolności tylko miejsce na planszę reklamową.

WSZYSTKO O ZDROWIU**Gdy „pieprzyk” szpe-ci**

Każdy z nas ma na skórze większą lub mniejszą liczbę znamion zwanych potocznie „pieprzykami”. Różnią się one kształtem, wielkością i zabarwieniem. Z wieloma znamionami można spokojnie żyć. Jeśli jednak uważamy, że któreś z nich nas szpeci, możemy je usunąć. Większość znamion usuwana jest właśnie w celach kosmetycznych. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń dotyczących zagrożenia naszego stanu zdrowia najbezpieczniejszą metodą jest leczenie chirurgiczne i wykonanie badania histopatologicznego usuniętej zmiany.

**Kiedy musimy iść do dermatologa?**

Jeśli tylko pojawią się jakiekolwiek niepokojące nas objawy, jak najszybciej skorzystajmy z pomocy lekarza dermatologa. Powinniśmy udać się do niego, gdy: znamie gwałtownie powiększa się, wokół znamienia pojawiają się dodatkowe plamki, znamie zmienia kolor (szczególnie na czerwony, szary lub niebieski), zmienia się powierzchnia znamienia (pojawiają się wypukłości lub wgłębienia), znamie o regularnym kształcie zaczyna mieć nierówne, poszczerbione zarysy, znamie twardnieje, w miejscu znamienia odczuwamy ból, świąd lub pieczenie, ze znamienia zaczyna sączyć się wydzielina.

Zakaz opalania

Nie wszystkie osoby ze znamionami powinny korzystać z kąpieli słonecznych. Bezwzględny zakaz opalania się na słońcu i w solarium dotyczy przede wszystkim osób ze znamionami dysplastycznymi, a także ludzi o jasnej karnacji i mających dużą liczbę znamion. Jeśli mają nawet kilka minut przebywać na ostrym słońcu, muszą stosować preparaty zawierające filtry i wysokim stopniu ochrony przed promieniowaniem UVA i UVB. Najlepiej tak zwane blokery całkowicie chroniące przed słońcem, o które możemy pytać w aptekach. Osoby nieobarczone czynnikami ryzyka także powinny zachować umiar w opalaniu się i stosować kremy z filtrem.

Zebrał: Łukasz Majer

Biogram kandydatki na „Rydułtowika Roku 2017”

Maria Antonina Wieczorek (Horacy) - urodziła się 23 stycznia 1938 roku w Rydułtowach. Jej matka Helena Grabiec pochodziła z rodziny, która z Rydułtami związana była od kilku poprzednich pokoleń (Latka - Procek - Burda - Grabiec). Fakt ten okazał się istotny podczas zbierania materiałów historycznych do felietonów zamieszczanych w gazecie "Kluka". Ojciec Marii Antoniny Wieczorek - Franciszek Piasecki pochodził z Tarnowa. Do czasu

wybuchu II Wojny Światowej pracował jako policjant w Rydułtowach. Zginął obozie koncentracyjnym Mauthausen-Guzen w 1941 roku. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 1 w Rydułtowach Pani Maria kontynuowała naukę w rydułtowskim Liceum Ogólnokształcącym. Sytuacja ekonomiczna powojennej Polski była trudna, więc od razu po ukończeniu liceum i zdaniu matury w 1955 roku pani Maria rozpoczęła pracę zarobkową. W latach 50tych Maria Antonina Wieczorek należała do znanego wówczas i cenionego zespołu muzyczno - wokalnego "Zorza" utworzonego przez Joachima Szymońskiego. Był to duży zespół składający się głównie z mieszkańców Rydułtów Kochających muzykę i śpiew. Z własną orkiestrą pod batutą Ludwika Zieleźnego wystawiano operetki oraz wiele innych przedstawień o charakterze rozrywkowym. Występy "Zorzy" odbywały się w całej okolicy. Zespół cieszył się dużym powodzeniem. Maria Antonina Wieczorek występowała w tytułowych rolach takich operetek jak: "Hrabina Marica", "Wesoła wdówka" oraz "Wiktoria i jej huzar". Występy sceniczne, mimo tego, że dawały wiele satysfakcji nie były ważniejsze niż praktyka zawodowa. Na samym początku swojej kariery zawodowej Maria Antonina Wieczorek uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 4 w Rybniku. Po trzech latach przeniosła się do placówki, którą doskonale znał z lat młodości - Szkoły Podstawowej nr 1 w Rydułtowach. Tam też spędziła 25 lat swojego życia. Z biegiem lat Pani Maria kończyła kolejne szkoły, które powiększyły jej kwalifikacje zawodowe. W 1971 roku Maria Antonina Wieczorek ukończyła studia zaoczne z filologii polskiej w Studium Nauczycielskim w Raciborzu. Trzy lata później - 1974 roku Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie, następnie w 1977 roku studia magisterskie i podyplomowe na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Od 1982 roku do przejścia na emeryturę w 1987 roku pracowała w I Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim. Kariera zawodowa Marii Antoniny Wieczorek szła w parze z jej zainteresowaniami, które polegają na zbieraniu opowieści i ciekawostek dotyczących rodzinnego miasta - Rydułtów. Dzięki rodzinie ze strony matki, która mieszka w Rydułtowach od kilku pokoleń dochodzenie faktów historycznych o przeszłości Rydułtów jest prostsze i szybsze. M.A. Wieczorek zna doskonale nie tylko samo miasto - może pochwalić się niemal encyklopedyczną wiedzą na temat mieszkających tu niegdyś ludzi a także wie wiele o zwyczajach i tradycjach obecnych na tej ziemi. Pani Maria jest współzałożycielką gazety Kluka, która wydawana jest przez Towarzystwo Miłośników Rydułtów. Na jego łamach pod pseudonimem "Horacy" publikuje do dziś. Jest autorką książki "Chcecie to wierzyć, chcecie nie wierzyć", która jest zbiorem felietonów

opowiadających o mieszkańcach Rydułtów i ich codziennym życiu sprzed kilkudziesięciu i więcej lat. To bezcenna skarbnica wiedzy na temat realiów życia panujących w minionych latach. M. A. Wieczorek bez wątpienia jest jedną z nielicznych osób w Rydułtowach, które doskonale orientują się w historii naszego miasta. Dzięki niej wciąż odkrywane są nowe ciekawostki, ponieważ autorka nie spoczywa na laurach i wciąż publikuje. M. A. może się pochwalić wielkimi zasługami zmierzającymi do odłączenia Rydułtów od Wodzisławia Śl. co nastąpiło w 1922 roku. W latach 1998-2002 była wśród radnych reprezentujących Rydułtowy jako samodzielne miasto w pierwszej Radzie Powiatu Wodzisławskiego. Za swoje zasługi dla rydułtowskiej społeczności została uhonorowana odznaczeniem "Złote Grabie" (2001r) przyznawanym tylko najwybitniejszym osobom związanym z Rydułtami. Warto zaznaczyć, że w latach 80 tych była także ławnikiem w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach. Przez pewien czas współpracowała z czasopismem "Pielgrzym". W 1959 r. pani M.A. Wieczorek zawarła związek małżeński z Jerzym Wieczorkiem. Ma 2 synów. Jest dumna z tego, że przez całe swe życie mieszka w Rydułtowach i podkreśla to na każdym kroku.

Henryk Machnik

Projekt Erasmus + w rydułtowskim Liceum

Dla uczniów i nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego im. Noblistów Polskich w Rydułtowach koniec roku szkolnego 2017/2018 to nie tylko koniec nauki ale także za-



kończenie projektu Erasmus +. Działania projektowe w ramach projektu „Healthy minds for happy lives” powoli zmierzają ku końcowi i przed nami już tylko podsumowanie projektu i złożenie raportu końcowego. Praca nad wspomnianym raportem rozpoczęła się pod koniec maja podczas międzyna-



rodowego spotkania koordynatorów i nauczycieli z wszystkich pięciu szkół partnerskich tj. Polski, Słowacji, Bułgarii, Włoch oraz Turcji. Spotkanie to odbyło się w miejscowości Zonguldak w Turcji. Liceum na Skalne reprezentowali Monika Brych (koordynator całości projektu) oraz Stanisław Jaroch. Głównym celem spotkania była oczywiście dokładna analiza oraz ewaluacja naszej dwuletniej pracy. Koordynatorzy ze wszystkich szkół szczegółowo przeanalizowali zadania projektowe, ich zakres, sposób realizacji, osiągnięte cele. Omówili napotkane problemy, ich rozwiązania, sukcesy. Dzięki temu podejście do raportu końcowego będzie znacznie



łatwiejsze.

Oprócz pracy nad podsumowaniem projektu mieliśmy okazję zobaczyć jak Turcja organizuje nauczanie dla uczniów z dysfunkcjami oraz w jaki sposób zachęca do wyłączonej pracy uczniów utalentowanych i wybitnie inteligentnych - w tym celu zwiedziliśmy szkołę specjalną oraz szkołę oferującą popołudniowe zajęcia dla uczniów przekraczających IQ 130. Ponadto, Turcja przyjęła nas przyjemną (choć nie upalną) pogodą, jak zwykle przyjaznymi ludźmi oraz pyszną turecką herbatą serwowaną na okrągło. I chociaż żal kończyć współpracę to taka jest kolej rzeczy. Każdy projekt kiedyś się kończy ale i ...zaczyna. Mając na uwadze niezaprzeczalne korzyści jakie udział w projektach europejskich daje naszym uczniom i szkole już myślimy o następnym.

Monika Brych

Mastersi z Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora 60+

Pływam bo lepiej tracić pieniądze na basen niż kupować tabletki – to słowa pana Rydułta Bugła założyciela grupy Mastersi z Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora 60+. W 2007 roku pan Rudolf wziął udział w Mistrzostwach Górnego Śląska w Gliwicach, zdobywając dwa srebrne medale. Po powrocie zaczął szukać chętne osoby, które by chciały razem z nim brać udział w zawodach. W 2008 r. do niego dołączyli Jerzy Ciecior i Sławomir Szurek. Od 2008 - 2011 roku panowie znaleźli sponsora Związek Zawodowy Górników KWK Rydułtowy, gdzie otrzymali dużą pomoc i wsparcie od pana Artura Małuch. Grupa się powiększyła o nowych zawodników tj. Leon Irczyk, Waldemar Małucha, Jan Klapsia, Beata Kłyza, Tomasz Żurczak, Ewa Adamczyk.

Od 2012 roku grupa zmieniła nazwę na Orka Masters Radlin, a od 2014 roku trafiła pod skrzydła Stowarzyszenia Moje Miasto przyjmując nazwę Rydułtowska Akademia Aktywnego Seniora 60+. Grupa zmieniała skład, ale na dzień dzisiejszy znajdują się w niej następujące osoby: Rudolf Bugła, Jerzy Ciecior, Leon Irczyk, Maria Lippa, Władysław Szurek, Miron Starosta, Marian Otlak i Michał Kondziola. To dzięki Stowarzyszeniu Moje Miasto, które pozyskuje pieniądze z projektu ASOS pływacy mogą korzystać 3 razy w tygodniu z basenu w Boguszowicach zupełnie za darmo. To dzięki stowarzyszeniu pływacy mogą jeździć po Polsce i brać udział w zawodach. Mastersi bardzo cieszą się z każdej pomocy, ponieważ branie udziału w zawodach, noclegi w hotelach i ćwiczenia na basenie to spore dla nich koszty. Aby utrzymać tak wspaniałą formę pływają dodatkowo jeszcze 2 razy w tygodniu na basenie w Radlinie. Częste treningi się opłacają, bo grupa cały czas jeździ na zawody i zdobywa medale. Nie sposób tego wszystkiego wyliczyć, a ich sukcesy są olbrzymie. Brali udział w Mistrzostwach Polski, Czech i Słowacji, w Pucharze Polski, w Mistrzostwach Wojewódzkich, Mistrzostwach Miast, zawodach charytatywnych oraz zawodach na wodach otwartych.

Najważniejsze zawody, które są za nimi to Senior Gאים w Olsztynie w 2014 roku, gdzie startowało 12 krajów, a oni reprezentowali Polskę.

My rydułtowicy możemy być dumni z naszych Mastersów. To oni dają nam wszystkim, temu młodszemu i temu nieco starszemu pokoleniu wspaniały przykład, że można, że nawet trzeba dbać o swoje zdrowie, mieć marzenia i pasję i je realizować. Nie trzeba mieć te - naście lat, aby je spełniać.

Można to robić w każdym wieku.

Obserwując ich zaangażowanie i motywację można wiele się od nich nauczyć. Po mimo wieku nie narzekają, idą do przodu, realizują plany i cieszą się z każdego sukcesu, który ich motywuje do dalszej pracy.

Reprezentują godnie Miasto Rydułtowy, dlatego warto o nich mówić, pomagać i wspierać.

Marzena Rotter – koordynator Klubu Seniora „Sami Swoi”

Wywiad z Rudolfem Bugłą



„Sport to całe moje życie”, tak bardzo często mówi pan o sobie, ale tak naprawdę od kiedy rozpoczęła się pana przygoda ze sportem?

- W wieku 15 lat z jedną walizką i przysłowiowymi „dziurawymi kieszeniami w spodniach” wyjechałem do Katowic, zamieszkałem w internacie i rozpocząłem 5 letnie Technikum Wychowania Fizycznego, potem Studium Nauczycielskie i Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Zacząłem od uprawiania gimnastyki sportowej, potem przyszła kolej na rzut oszczepem i skok o tyczce, dodatkowo grałem w piłkę ręczną. Czego się nie podjąłem to odnosiłem sukcesy.

– Czy to oznacza, że przychodziło panu to tak łatwo, bez większego wysiłku?

- Nie do końca, dużo trenowałem, byłem zdyscyplinowany, ale na pewno miałem do tego smykałkę, dar i talent.

– Czy w takim razie od początku wiedział pan, że pana życie będzie związane ze sportem?

- Od początku wiedziałem, że chcę być nauczycielem, to było moje marzenie, a sport zawsze mi był bliski.

– Gdzie podjął pan pracę po ukończeniu studiów?

- Po ukończeniu 2 letniego studium nauczycielskiego w Katowicach podjąłem pracę w Zasadniczej Szkole Górniczej na Rymerze w Niedobczycach. Pracowałem tam 8 lat, sala gimnastyczna była w kiepskim stanie, brakowało sprzętu. Dodatkowo byłem 15 lat trenerem sekcji lekkiej atletyki w Naprzodzie, a później 24 lata trenerem i kierownikiem sekcji ZSG Rydułtowy.

– Najdłużej pracował pan 20 lat w ZSG Rydułtowy, obecnie

w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych na Obywatelskiej.

- Tak, to były fajne czasy. Bardzo dobre warunki, super sala, boisko, basen, sprzęt, a ja miałem co przekazać dzieciom, 12 lat uprawiania sportu i myślę, że zawsze miałem dobry kontakt z uczniami.

– I przyszedł czas na zasłużoną emeryturę?

- Tak, ale ja nie przestałem ćwiczyć. Dwa razy w tygodniu uprawiałem kolarstwo oraz ze trzy razy w tygodniu pływałem na basenie. Pewnego razu w internecie znalazłem informacje o zawodach Mastersów, to był 2007 rok. Postanowiłem wziąć w nich udział i od razu udało mi się zdobyć medale i tak się zaczęła ta moja przygoda z pływaniem. Zacząłem rozglądać się za sponsorami i małymi kroczkami tworzyłem ekipę pływaków. Obecnie grupa liczy 7 osób. Teraz uczestniczymy w Aktywnej Akademii Seniora działającej przy Stowarzyszeniu Moje Miasto i dzięki nim możemy korzystać z darmowych basenów. Obecnie jestem członkiem Koła Seniorów Naprzodu, która zrzesza 10 byłych zawodników sekcji lekkiej atletyki i piłki nożnej. Spotykamy się raz w miesiącu i są to dla mnie ważne spotkania.

– Jeździ pan na zawody, co panu to daje?

- Jestem aktywny, w ciągłym ruchu, a pływanie to samo zdrowie. Zawody motywują mnie do pracy i dbania o wygląd i formę. Fajnie jest jak się stoi na podium, jak odnosi się sukcesy. Dwa razy zdobyłem rekordy Polski motylkiem w Mastersach.

– Czy ma pan jeszcze jakieś marzenia, bo przecież taki człowiek jak pan wydaje się spełniony. Wymarzona praca, ciągłe sukcesy?

- Chciałbym jeszcze wziąć udział w Mistrzostwach Świata i Europy Mastersów.

– Jak obserwuje pan teraz młodych ludzi, którzy uprawiają sport to o czym pan myśli?

- Trochę im zazdroszczę, bo w moich czasach nie było takich możliwości. Młodzi niech się cieszą, że mają takie wspaniałe warunki do uprawiania sportu.

– Co pan myśli na temat kondycji jeśli chodzi o sport wyczerpany w Rydułtowach.

- Boli mnie to, że w Naprzodzie Rydułtowy obecnie istnieje jedna sekcja piłki nożnej, a kiedyś istniało 7 sekcji sportowych.

– Co było ważne dla pana kiedyś, a co teraz?

- Kiedyś ważny był dla mnie przede wszystkim Sport, wyjazdy zagraniczne, a teraz wiadomo, że mam swój wiek i patrzę na życie troszeczkę inaczej, teraz dla mnie najważniejsza jest rodzina.

– Ile razy chłop z Rydułtów stawał na podium?

- Było tego naprawdę sporo, bo aż 332 razy, w tym 295 razy w zawodach pływania Masters, w zawodach lekkoatletyki 31 razy w tym zdobyłem w Mistrzostwach Polski Juniorów w skoku o tyczce drugie miejsce, natomiast w piłce ręcznej 5 razy gdzie w 1964 r. zdobyłem Mistrzostwa Polski AZS Ka-

owice. Mam również 7 Wiktorów, które otrzymałem od pani burmistrz Rydułtowy Korneli Newy.

– *Gdzie pan trzyma te wszystkie swoje trofea, czy mają one swoje specjalne miejsce w domu.*

- Tak mają swoje specjalne miejsce, medale wiszą na ścianie klatki schodowej, a puchary oczywiście na specjalnie przygotowanych półkach obok medali.

– *Czy teraz pan może powiedzieć o sobie, że jesteś spełniony, szczęśliwy?*

- Myślę, że mogę powiedzieć, że jestem szczęściarzem, że jestem spełniony, ale jeszcze nie odpuszczam i startuję nadal w zawodach weteranów lekkiej atletyki w rzucie oszczepem.

– *Czy rodzina pana wspierała, rozumiała, że sport to ciągle wyjazd i zawody to pana życie? Wiadomo, że nie łatwo jest pogodzić życie prywatne z pasją, bo tak to można nazwać w pana wypadku.*

- Tak, wspieraliśmy się oczywiście cały czas, żona również uprawiała lekkoatletykę w Naprzodzie Rydułtowach, synowe ćwiczyli również wyczynowo.

– *Czy jakby pan cofną czas to nadal pracowałby jako nauczyciel w-f w szkole?*

– Tak to był mój wymarzony zawód niczego bym nie zmienił. Jakbym mógł to od jutra wracam do pracy w szkole, tego właśnie mi brakuje i za tym tęsknię.

Wywiad z Rudolfem Buglą przygotowała Marzena Rotter

SPRAWOZDANIE Z PRAC BURMISTRZA I URZĘDU

za okres od 24 maja do 20 czerwca 2018 r.

Referat Inwestycji

POPRAWA EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKU SALI SPORTOWEJ PRZY UL. GEN. JÓZEFA BEMA

W dniu 23 maja podpisano protokół konieczności wykonania robót dodatkowych, a następnie dnia 13 czerwca aneks na roboty dodatkowe oraz wydłużający termin wykonania umowy do dnia 15 września. Wartość robót dodatkowych wynosi 429 351,88 zł brutto. Roboty dodatkowe obejmują między innymi - zabudowę zaworów, wykonanie pogrubienia tynków, wykonanie sufitów podwieszanych, zastosowanie betonu wodoszczelnego na posadzkach w pomieszczeniach piwnicznych oraz na posadzce w pomieszczeniu sali gimnastycznej, wykonanie dodatkowych posadzek z płytek ceramicznych, zamianę nagrzewnic w centralach wentylacyjnych na glikolowe, zastosowanie okuć antypanicznych w drzwiach zewnętrznych, wykonanie nowych nadproży dla drzwi głównych wejściowych, wykonanie dodatkowej izolacji przeciwwilgociowej w pomieszczeniach piwnic, hali i parteru, rozbiorke ścian w byłej kawiarni i zabudowa nowych z płyt kartonowo-gipsowych, dostawę i montaż płotków przeciwniegowych, dostawę i montaż barierki montowanych w oknach, chroniących przed wypadnięciem, wykonanie warstw posadzkowych na nowym stropie, wykonanie warstw posadzkowych pomieszczenia piwnicznego (z uwagi na konieczność odpro-

wadzenia wód gruntowych), wymianę warstw posadzkowych wybranych pomieszczeń parteru, dodatkowe roboty elektryczne, dodatkowe wyposażenie sali gimnastycznej, wykonanie dodatkowego przyłącza wody w tunelu prowadzącym na płytę stadionu.

Termin wykonania: 15 września.

Wartość robót budowlanych – 4 638 249,13 zł

Wartość nadzoru inwestorskiego – 12 750,00 zł

MODERNIZACJA ULICY OFIAR TERRORU - PROJEKT

Trwają prace związane z opracowywaniem dokumentacji projektowej. Projektant przedstawił do akceptacji projekt zagospodarowania terenu.

Termin opracowania dokumentacji projektowej do 13 października.

Wartość umowy: 21 690,00 zł.

MODERNIZACJA BUDYNKU DWORCA KOLEJOWEGO

Utworzone zostanie nowe zadanie: „Budowa punktu przesiadkowego przy ul. Ofiar Terroru 91 w Rydułtowach – poprawa układu komunikacyjnego”.

Wartość umowy związanej z projektowaniem: 25 830,00 zł.

PRZEBUDOWA TERENU PRZY ZBIORNIKU WODNYM „MACHNIKOWIEC” - UTWORZENIE MIEJSCA USŁUG SPOŁECZNYCH

Złożono wniosek aplikacyjny w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.

Planowany termin rozstrzygnięcia konkursu: III kwartał 2018 r.

PRZEBUDOWA BUDYNKU WIELORODZINNEGO PRZY ULICY BARWNEJ 6 NA MIESZKANIA SOCJALNE

Trwa weryfikacja projektu ugody z Polską Grupą Górniczą Sp. z o.o. Odział KWK ROW Ruch „Rydułtowy”.

Trwają roboty budowlane: montaż parapetów wewnętrznych, montaż przepierzeń piwnicznych, przygotowano ściany z płyt kartonowo-gipsowych do malowania.

Wartość robót budowlanych umowy podstawowej: 1 413 078,29 zł.

Wartość robót dodatkowych: 33821,06 zł.

Termin wykonania: 14 września.

BUDOWA CHODNIKA NA ULICY GABIERLA NARUTOWICZA - dwa odcinki

Wykonawcy robót budowlanych dla poszczególnych odcinków etapu II dokonali zgłoszenia zakończenia robót budowlanych. W chwili obecnej trwają czynności odbiorowe.

Wartość robót budowlanych:

odcinek pierwszy - „budowa chodnika na ul. Gabriela Narutowicza na odcinku od zjazdu na kopalnię do posesji 89 - wynosi 67 353,11 zł.

odcinek drugi - „budowa chodnika na ul. Gabriela Narutowicza na odcinku do posesji 89 do granic Miasta Rydułtowy - wynosi 32 682,44 zł.

Łączna wartość robót budowlanych: 100 035,55 zł

MODERNIZACJA ULICY BARWNEJ

Zostały zrealizowane roboty drogowe związane z ułożeniem nawierzchni drogowej od przejazdu kolejowego do ulicy Gabriela Narutowicza. Wykonawca przystępuje do wykonania robót związanych z uporządkowaniem terenów zielonych, znajdujących się w pasie drogowym oraz terenów przyległych. Skarpy zostaną umocnione płytami ażurowymi.

Termin wykonania robót: 17 sierpnia.
Wartość robót budowlanych: 1 128 894,00 zł

REWITALIZACJI POGÓRNICZEGO OSIEDLA KAROLA

Miasto zleciło opracowanie ekspertyz ornitologicznych dla budynków mieszkalnych i gospodarczych, celem uzyskania decyzji ornitologicznej z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

UTWARDZENIE DOJAZDU DO OSIEDLA KRZYŻKOWICKA

W postępowaniu na roboty budowlane w wyznaczonym terminie, tj. do dnia 4 czerwca, wpłynęły 4 oferty cenowe w przedziale od 127 390,18 zł do 223 096,41 zł brutto. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma „Bruki Trawiński Sp. z o. o. z Raciborza.

Wartość robót budowlanych dla działek UM Rydułtowy: 58 163,65 zł

Wartość robót budowlanych dla działek SM ROW: 69 226,53 zł

W postępowaniu na pełnienie nadzoru inwestorskiego w wyznaczonym terminie, tj. do dnia 11 czerwca, wpłynęły 3 oferty cenowe w przedziale od 1 200,00 zł do 2 952,00 zł brutto. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma „Połomska Edyta Studio Połomscy” z Rydułtów.

Wartość pełnienia nadzoru inwestorskiego dla działek UM Rydułtowy: 600,00 zł

Wartość pełnienia nadzoru inwestorskiego dla działek SM ROW: 600,00 zł

W najbliższym czasie zostanie podpisany aneks ze SM ROW (zwiększający udział finansowy Spółdzielni) oraz zostaną podpisane stosowne umowy na roboty budowlane i nadzór inwestorski na przedmiotowym zadaniu.

MODERNIZACJA DROGI ULICY ŻYTNIEJ

W związku z toczącymi się rozmowami w sprawie materiałów betonowych, przewidzianych w dokumentacji projektowej oraz z uwagi na ich niedostępność na rynku, Wykonawca wystąpił o przedłużenie terminu wykonania robót. Trwa ustalanie szczegółów treści aneksu do umowy.

Wartość umowy: 309 939,37 zł
Termin realizacji umowy: 10 sierpnia.

MODERNIZACJA DROGI NA OSIEDLU NA WZGÓRZU

Wykonawca robót, firma GEO-BUD – TMB spółka z o.o. z Żor, prowadzi roboty budowlane związane z kanalizacją deszczową. Wykonany jest odcinek kanalizacji deszczowej od studni KD1 do studni KD7.

Wartość umowy: 341 940,00 zł

Termin wykonania: 10 sierpnia.

MODERNIZACJA BUDYNKU PUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA NR 3

W postępowaniu przetargowym na roboty budowlane nie zgłosiła się żadna firma. Przetarg unieważniono. Roboty budowlane zostały zlecone ZGK.

W dniu 30 maja zostało rozesłane zapytanie na nadzór inwestorski. Do dnia 8 czerwca zgłosiły się dwie firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „PK” Patryk Kawa z Bierawy, z którą w najbliższym czasie zostanie zawarta umowa.

SIŁOWNIA NA SELEDYNOWEJ WYSPIE

Na stronie internetowej Miasta Rydułtowy zamieszczono zaproszenie do składania ofert cenowych na roboty budowlane oraz dodatkowo wysłano zaproszenie do potencjalnych oferentów. Termin składania ofert upłynął 13 czerwca.

W wyznaczonym terminie nie wpłynęła żadna oferta cenowa. Z uwagi na brak otrzymania dofinansowania ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na zadaniu pn.: „Przebudowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej przy ul. Radoszowskiej 3 w Rydułtowach – Otwarta Strefa Aktywności”, podjęto decyzję o montażu trzech podwójnych urządzeń siłowych oraz czterech ławek, kosza na śmieci i regulaminu siłowni plenerowej. Przyszłościowo można rozważyć montaż pozostałych trzech urządzeń.

W związku z powyższym zdecydowano o połączeniu przeprowadzenia procedury postępowania na roboty budowlane zadania „Siłownia na Seledynowej wyspie” oraz „Przebudowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej przy ul. Radoszowskiej 3 w Rydułtowach – Otwarta Strefa Aktywności”.

Trwa przygotowanie dokumentów na zapytanie ofertowe, dotyczące robót budowlanych.

Wartość robót budowlanych dla zadania „Siłownia na Seledynowej wyspie”: 27 529,72 zł

Wartość robót budowlanych dla zadania „Przebudowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej przy ul. Radoszowskiej 3 w Rydułtowach – Otwarta Strefa Aktywności”: 36 845,82 zł

GARAŻE PRZY UL. WOJCIECHA KORFANTEGO

W dniu 14 czerwca złożono dokumentację projektową do Starostwa Powiatowego.

Termin wykonania dokumentacji: 16 lipca.

Wartość umowy: 10 455,00 zł

PRZEBUDOWA KANALIZACJI DESZCZOWEJ NA UL. ANTONIEGO CZECHOWA – UL. KRZYWA

W dniu 28 maja wykonawca zgłosił zakończenie robót oraz gotowość odbiorową. W dniu 5 czerwca rozpoczęto czynności odbiorowe. W dniu 8 czerwca oddano do użytkowania przedmiotową kanalizację.

Umowny termin wykonania: 30 maja.

Wartość robót budowlanych – 45 024,04 zł

Wartość nadzoru inwestorskiego – 2 829,00 zł

PRZEBUDOWA KANALIZACJI DESZCZOWEJ NA TERENIE OSIEDLA ORŁOWIEC

Trwają prace związane z przebudową kanalizacji deszczowej. Z uwagi na zaistniałe okoliczności, tj. nieprzewidziany w dokumentacji projektowej sposób posadowienia istniejącej kanalizacji deszczowej przewidzianej do przebudowy, konieczne było wprowadzenie zmiany, polegającej na przesunięciu kanalizacji deszczowej równolegle do istniejącego ciągu kanalizacji deszczowej oraz wykonaniu połączeń z istniejącymi studniami za pomocą łagodnych łuków średnicy 600mm. Wspomniane prace wymagają dodatkowych nakładów. W związku z czym dnia 14 czerwca podpisano aneks do umowy, wydłużający termin do 12 lipca.

Termin wykonania: 12 lipca.

Wartość robót budowlanych – 132 126,44 zł

Wartość nadzoru inwestorskiego – 4 920,00 zł

ROZBUDOWA I MODERNIZACJA BUDYNKU URZĘDU MIASTA

Trwają prace projektowe, wykonywane przez firmę „Studio Architektury Waldemar Bober z Radlina.

W związku z rozszerzeniem zakresu projektowania o system alarmowy, system monitoringu oraz system sygnalizacji po-

aru, podpisano aneks do umowy zmieniający termin wykonania prac na 31 sierpnia.

Termin wykonania dokumentacji: 31 sierpnia.

Termin uzyskania pozwolenia na budowę: 5 listopada.

Wartość umowy: 57 072,00 zł.

Trwa opracowywanie ekspertyzy technicznej stanu ochrony przeciwpożarowej dla budynku Urzędu Miasta Rydułtowy przez firmę FIRE&QUALITY SOLUTIONS Katarzyna Królikowska z siedzibą w Katowicach.

Z uwagi na długi czas rozpatrywania wniosków dotyczących uzgodnienia ekspertyz technicznych w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach podpisano aneks do umowy wydłużający termin wykonania ekspertyzy do 30 lipca.

Termin wykonania ekspertyzy: 30 lipca.

Wartość umowy: 14 460,00 zł

MODERNIZACJA UL. GENERAŁA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

Trwają prace projektowe. Projektant występuje o uzgodnienia branżowe z gestorami sieci oraz opracowuje projekt zagospodarowania terenu.

Termin opracowania dokumentacji wraz z uzyskaniem decyzji: 30 listopada.

Wartość umowy: 25 830,00 zł.

PIŁKOCHWYTY – BOISKO OSIEDLE NA WZGÓRZU

Przygotowywane są materiały w celu ponownego zamieszczenia zaproszenia na stronie internetowej Miasta Rydułtowy oraz dodatkowo wysłania przedmiotowego zaproszenia do składania ofert do potencjalnych wykonawców.

ROZBUDOWA SYSTEMU MONITORINGU MIEJSKIEGO

Uzyskano warunki przyłączeniowe z firmy Tauron Dystrybucja.

Trwa opracowywanie dokumentacji projektowej przez firmę „KOMAN” F.P.U.H. Zielonka Andrzej z siedzibą w Rybniku.

Wartość umowy: 7 084,80 zł brutto.

Termin wykonania dokumentacji: 25 czerwca.

Termin uzyskania pozwolenia na budowę: 31 sierpnia.

ZAGOSPODAROWANIE RONDA PRZY ULICACH A. MICKIEWICZA–ŁADNEJ–STRZELCÓW BYTOMSKICH

W związku z otrzymanym postanowieniem dotyczącym konieczności uzupełnienia dokumentacji, dokonano jej uzupełnienia.

Uzyskano zatwierdzony projekt organizacji ruchu na czas prowadzenia robót budowlanych.

Wartość umowy: 369,00 zł brutto.

Termin realizacji umowy: 15 czerwca.

ODWODNIENIE PRZY ULICY PIETRZKOWICKIEJ

W dniu 8 maja przekazano dokumentację projektową do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śl. celem przygotowania stosownego porozumienia w sprawie wspólnej realizacji inwestycji.

NAPRAWY I REMONTY – BOISKO PRZY GIMNAZJUM NR 1 (SP4)

W dniu 18 czerwca wykonawca zgłosił zakończenie robót polegających na naprawie nawierzchni boiska przy Szkole

Podstawowej Nr 4 oraz zgłosił gotowość odbiorową.

Firmą dokonującą naprawy: PPHU CHEC KAZIMIERZ CHEĆ z siedzibą w Rudzie Śląskiej.

Wartość umowy: 2 592,48 zł brutto.

Termin realizacji umowy: 31 lipca.

Podróżowanie jest piękne!!

Nie musi być ani dalekie, ani drogie, bo uroki i atrakcje naszej śląskiej ziemi mogą zaskakiwać i zachwycać. I tak było i tym razem. TMR z inspiracji Mariusza ruszyło.... wpierw w rejs statkiem po kanale poczynawszy od prawdziwej mariny gliwickiej. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego gdyby nie świadomość, że jesteśmy w sercu aglomeracji śląskiej. Nasz rejs prowadził przez służę Łabędy o wysokości 4,20m. Tenże Kanał Gliwicki daje całemu Górnośląskiemu Okręgowi Przemysłowemu wodne połączenie z zespołem portowym Szczecin – Świnoujście, oraz z innymi europejskimi drogami wodnymi i kto wie dokąd popłynie węgiel ładowany na naszych oczach na potężne barki? Płynęliśmy wzdłuż powstałej w 1938 stalowni martenowsko-elektrycznej, później nazwanej Hutą Łabędy a dzisiaj mieszczą się tu Zakłady Mechaniczne Bumar-Łabędy S.A o rozległych rozmiarach i strategicznym znaczeniu dla naszego państwa. W dalszej wodnej drodze otaczała nas już soczysta zieleń i do dalszego podróżowania aż do kolonii czarnych kormoranów zachęcali nas pojawiający się tu i tam jej przedstawiciele.

Warto było obejrzeć także inną atrakcję Gliwic. Jest nią niewątpliwie Oddział Odlewnictwa Artystycznego, który mieści się w dawnej maszynowni Kopalni Węgla Kamiennego „Gliwice”, zbudowanej w latach 1912-1914 według projektu niemieckich architektów Emila i Georga Zillmannów, projektantów m.in. takich osiedli jak Giszowiec i Nikiszowiec. Przedstawiona nam stała wystawa jest jedną z pierwszych nowoczesnych, interaktywnych i multimedialnych ekspozycji muzealnych na Śląsku. Prezentuje rzadkie zabytki z bogatej kolekcji żeliwa artystycznego. Wśród eksponatów znajdują się odlewy artystyczne, głównie XIX i XX-wieczne wyroby gliwickiej Królewskiej Odlewni Żelaza powstałej już w 1796r. Poznaliśmy techniki dawnego odlewnictwa, podziwialiśmy modele lub ilustracje przedstawiające niezliczone, powstałe tam odlewy czy w formie imponujących rozmiarami pomników (warszawska Nike, raciborska Matka Polka), czy schodki, piecyki żeliwne o koronkowych wykończeniach aż po miniaturową biżuterię. Przez minione wieki Odlewnia wykonywała zamówienia ze wszystkich zakątków świata od Chin po Amerykę rozstawiając śląskich mistrzów.

Pewnie w Gliwicach można by jeszcze niejedno zobaczyć, my wybraliśmy słynną Radiostację Gliwicką z 1935 roku, i warto było. To też część muzeum gliwickiego, pięknie zakomponowana zieleń i całe otoczenie. Radiostacja gliwicka służyła generalnie do retransmisji programu rozgłośni wrocławskiej. Dzięki gliwickiemu przekaznikowi jej audycje słyszalne były po obu stronach granicy, dzielącej Górny Śląsk. Nocą natomiast, dzięki korzystniejszym warunkom emisji sygnału, program z Gliwice słyszalny był w całej Europie, części Azji, a nawet w Ameryce Północnej. Przyczyniała się do tego, zachowana po dziś dzień 111metrowa wieża, mieszcząca antenę pionową, a zbudowana z drewna modrzewiowego, skrzyconego kilkunastoma tysiącami solidnych, mosiężnych śrub. Na cały świat gliwicka radiostacja zasłynęła jednak dopiero 31 sierpnia 1939 roku po tzw. prowokacji gliwickiej. Dzisiaj nie służy już emisji programów. Tylko przez kilka pierwszych powojennych lat gliwicka radiostacja retransmitowała audycje Radia Katowice, zaś od 1950 do

1956 roku pełniła rolę „zagłuszarki”, utrudniającej odbiór sygnału Radia Wolna Europa. Zabytkowa wieża antenowa, będąca dziś najwyższą drewnianą budowlą w Europie widoczna jest z wielu miejsc nie tylko w Gliwicach, zwłaszcza o zmroku, kiedy rozświetlają ją potężne reflektory.



Po takiej trasie wypełnionej atrakcjami Szlaku Zabytków Techniki przyszedł czas na chwilę wytchnienia i coś dla ciała. Niezwykle odpowiednim ku temu miejscem okazał się zbiornik pławniowski, przez wielu zwany Jeziolem Pławniowice. Ten rekreacyjny zbiornik wodny należący do gminy Rudziniec, rozlewa się pomiędzy Pławniowicami a wsią Niewiesz, powstał w 1970 roku, w dawnym wyrobisku piasków podsadzkowych. Ma powierzchnię aż 250 ha i głębokość 18 m. Usytuowany tak blisko wielkomiejskiej aglomeracji stał się ulubionym miejscem miłośników letniej i wodnej przygody. I nam spodobały się piękne plaże i smaczne jedzenie jakie



zaserwowano.

A nieopodal perełka architektoniczna jaką jest niewątpliwie przepiękny pałac wraz z otaczającym go parkiem. Zachwycił i nas swą architekturą i niecodziennym stylem. Pałac wzniesiono na zlecenie hrabiego Franciszka II Ballestrem-pochodzącego z Włoch- w latach 1882-85 na miejscu wcześniejszej budowli. Był piękną rezydencją rodzinną. Słynny pławniowski zespół zabytkowy składa się z pałacu, w którym dodatkowo kryje się kaplica Niepokalanego Poczęcia NMP, zabudowań folwarcznych oraz oficyny ze stajnią i wozownią. Wszystkie budowle utrzymane są w ciekawym stylu neomanieryzmu niderlandzkiego, z dodatkami



neogotyckimi. Całość otacza wspaniały park krajobrazowy.

Wracając do domu wstąpiliśmy jeszcze do Rud gdzie po dziś dzień zachwyca dorobek jaki pozostawili tamtejsi Cystersi. Leżący na Europejskim Szlaku Cysterskim - Pocysterski Zespół Klasztorno-Pałacowy w Rudach, nie tak dawno był również siedzibą książęcą, jest jednym z najcenniejszych architektonicznych zabytków Górnego Śląska. Przeszło 700-letni, obiekt stanowi nie tylko cenne dziedzictwo kulturowe ale tak odrestaurowane zachwyca chyba każdego. Kłaniając się Matce Boskiej Pokornej w jej pięknej kaplicy mogliśmy tylko dziękować za skarby śląskiej ziemi i możliwość ich podziwiania. Jadąc z Miłośnikami nie może zabraknąć śpiewu, bo i repertuar muzyczny Śląska jest bogaty i tu warto wspomnieć, że to w Rudach żył i pracował budowniczy rybnickiego szpitala i zbieracz pieśni śląskich Juliusz Roger. Choć tam o nim nie wspomnieliśmy, może któraś ze śpiewanych w autokarze pieśni została dzięki niemu zachowana.

Dziękujemy UM Rydułtowy za współfinansowanie autokaru 3lipca 2018r.

Ps. Wiele już pytało gdzie i kiedy następny wyjazd, bo w tym gronie jakoś i ilość wrażeń jest gwarantowana;)

Alicja Kołodziej



Rajd rowerowy „do ujęcia rzeki Suminki”

16 czerwca odbył się już po raz ósmy wiosenny rajd rowerowy Szlakami Gminy Lyski. Tym razem motywem przewodnim była rzeka Suminka, miłośnicy dwóch kółek udali się do jej ujęcia pokonując w sumie trasę ok 70 km, przez takie miejscowości jak: Budziska, Kuźnia Raciborska, Rudy Wielkie, Zwonowice.

W trakcie rajdu przewidzianych było kilka postoi, m. in. rowerzyści zatrzymali się na chwilę zadumy przy pomniku upamiętniającym bohaterską śmierć dwóch strażaków gaszących pożar lasów w Kuźni Raciborskiej w 1992 r. Niewątpliwie urokliwa trasa robiła wrażenie zarówno na starszych, jak i młodszych cyklistach.

Na mecie rajdu na wszystkich zmęczonych rowerzystów czekał ciepły poczęstunek oraz napoje. Wszyscy uczestnicy mogli się posilić i odzyskać siły.

Organizatorami rajdu byli: Wójt Gminy Lyski oraz P. Eugeniusz Mandrysz. Nieocenioną pomoc przy organizacji przedsięwzięcia okazały Ochotnicze Straże Pożarne z Lysek i Dzimierza. Pogoda jak zwykle nas nie zawiodła, a humory dopisywały wszystkim uczestnikom rajdu. Zadowoleni rowerzyści wyrażali chęć uczestniczenia w następnym rajdzie rowerowym.



Festiwal Rockowy - Lyski

MAGIA ROCKA

31 sierpnia 2018 - ostatni piątek wakacji!



Bilety

przedaż Internetowa
do 31.07.2018 www.magiarocka.com

normalny - 40 zł

motocyklowy* - 30 zł

przedaż od 1 do 30.08.2018

normalny - 55 zł

motocyklowy* - 45 zł

w dniu koncertu

normalny i motocyklowy - 70 zł

*dotyczy tylko kierowcy

Złot Motocyklistów

Początek imprezy godz. 16⁰⁰

Lyski, ul. Dworcowa

Plac obok Urzędu Gminy

Gdzie kupić?

Rybnik: Celtic Pub Rynek 8

Rybnik: Hurtownia Muzyczna TAKT ul. Ogródki 12

Pszczyna: Kantor wymiany walut w MOK ul. Traugutta 1

Rydultów: Pielarnia WARKA + Ogródek WARKA

Sumina: Salon Fryzjersko-Kosmetyczny ARWENA ul. Wolności 3B

Lyski, PPUH Irena, (sklep spożywczy), ul. Dworcowa

Gaszowice: Delikatesy Centrum ul. Rybnicka 11B

Knurów: Centrum Okien i Drzwi PROST ul. Niepodległości 15

Sieć sklepów Rondo music:

Rybnik: RONDO MUSIC ul. Wodzisławska 56

Zabrze: RONDO MUSIC Centrum Handlowe M1 (pasaż)

Racibórz: RONDO MUSIC ul. Bankowa 6

Żory: Ozi Pub ul. Moniuszki 9

Czerwionka-Leszczyny: PIZZERIA MIKETA ul. Połdy 5

Wodzisław Śląski: Club Amber Leszka 67

www.MagiaRocka.com



Podsumowanie projektu praktyk zagranicznych w ZSP nr 2 w Rydułtowach

14 czerwca 2018 w Rydułtowskim Centrum Kultury podsumowano projekt "Europejska mobilność zawodowa szansą na lepszy start", realizowany w latach 2016-2018. Dzięki projektowi 64 uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Rydułtowach odbyło dwutygodniowe praktyki zawodowe u zagranicznych pracodawców w Londynie, Rimini i w Sofii. Staże te stanowiły uzupełnienie kształcenia w zawodach: technik żywienia i usług gastronomicznych, fototechnik, technik handlowiec oraz technik logistyk. Celem projektu było nabycie przez jego uczestników praktyki oraz doświadczenia w przyszłym zawodzie w środowisku międzynarodowym. Beneficjenci projektu, samodzielnie funkcjonując za granicą, doskonalili umiejętności językowe i przełamywali bariery kulturowe, poznawali też kulturę kraju, w którym przebywali. Dzięki udziałowi w mobilności, uczniowie stali się bardziej pewni siebie, potrafili się lepiej adoptować i odnajdywać w nowych sytuacjach, są bardziej ciekawi i otwarci na nowe wyzwania.

Zagraniczny wyjazd młodzieży poprzedziło wstępne przygotowanie polegające na doskonaleniu umiejętności językowych w zakresie języka angielskiego branżowego oraz zapoznanie z kulturą, tradycjami, zwyczajami i stylem życia odwiedzanego kraju. Grupa „włoska” odbyła ponadto kurs podstawowy języka włoskiego. Dodatkowo uczniowie uczestniczyli w warsztatach dotyczących radzenia sobie ze stresem związanym z wyjazdem.

Dyrektor Jacek Stebel wręczył uczestnikom certyfikaty "Europass Mobilność" potwierdzające zdobyte umiejętności i kompetencje zawodowe. Wszystkie grupy podzieliły się wrażeniami z praktyk przedstawiając przygotowane przez siebie prezentacje. Nieprzypadkowo na uroczystość zaproszono uczniów klas drugich, gdyż to oni prawdopodobnie będą kolejnymi beneficjentami projektu staży zagranicznych.

Bohaterowie uroczystości sami przyznali, że mimo trudnych momentów związanych z osławianiem się z nową sytuacją i zmęczeniem wynikającym z pracy, uśmiech gościł na ich twarzach przez cały czas. Dwa tygodnie zagranicznych praktyk były bogate w różnorodne wrażenia. Młodzież podziękowała koordynatorowi projektu: panu Damianowi Materzowskiemu oraz Małgorzacie Warzecha-Staniczek – za ogromne zaangażowanie i serce włożone w jego realizację, pani Małgorzacie Kochanowicz – za przygotowanie tej oferty edukacyjnej, panu Dyrektorowi ZSP nr 2 Jackowi Steblowi i władzom Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim – za umożliwienie realizacji takiego działania i nadzór nad całością przedsięwzięcia, opiekunom w czasie pobytu za granicą, Izabeli Kasprzak-Bielaczek, Tamarze Kozak, Hannie Topol, Małgorzacie Janeckiej, Dariuszowi Pawliczkowi i Przemysławowi Grzybkowi – za wsparcie i opiekę w trudnych chwilach oraz wszystkim osobom pomagającym w pomyślnym zakończeniu tego ogromnego przedsięwzięcia.

Podsumowaniem uroczystości była wystawa ilustrująca przeżycia beneficjentów i osiągnięte rezultaty przedstawicieli poszczególnych zawodów. Fototechnikom zapadło w pamięć wykonywanie zdjęć na evencie Pandory oraz zdjęć do czasopisma Forbes. Gastronomowie zyskali możliwość przygotowywania potraw z owoców morza, poznania przypraw i dań typowych dla kuchni śródziemnomorskiej oraz bałkańskiej. Logistycy docenili możliwość poznania zasad międzynarodowej dystrybucji towarów, dobrze wspominają serdeczność sofijskich współpracowników. Handlowcy doskonalili obsługę klienta w języku obcym, poznali też asortyment włoskich sklepów.

Uczestnicy wszystkich wyjazdów swój rozwój zawodowy zawdzięczają udziałowi w programie współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Rybniczanki

Serfując po internecie, przypadkowo natknęłam się na Zespół Folklorystyczny Rybniczanki. Zaintrygowała mnie ta nazwa, a że jestem ciekawa świata, zapytałam panią prowadzącą stronę na FB czy działają w Rybniku lub jego okolicach. Okazało się że zespół noszący nazwę Rybniczanki pochodzi z Rybnicy w powiecie jeleniogórskim.

Będąc w Jeleniej Górze odwiedziłam zespół przekazując drobne upominki od prezydenta Rybnika pana Piotra Kuczery oraz starosty powiatowego pana Damiana Mrowca, wraz z pozdrowieniami. Pozdrowienia przekazała też Artystyczna Rodzinka Seniorów „Nie Dejmy Się”, działająca przy WCK, z książką napisaną przez panią Irenę Sauer, prowadzącą także Atysyczną Rodzinkę. Panie z zespołu przyjęły mnie bardzo miło i serdecznie, a pan Zenon Szkudlarek opowiedział mi historię Rybnicy, zwiedziłam też izbę pamięci. Są tam skrzypce mające ponad sto lat, maszyna do szycia przekazana przez Sybiraczkę i wiele innych zabytkowych przedmiotów. Pan Zenon Szkudlarek i pan Tadeusz Smoliński wydali książkę „Rybnica Zarys Historii 1217-2010”. W Rybnicy działa LZS, OSP, KGW, panie z KGW śpiewają także w zespole, w którym śpiewają dzieci. Taką jedną ciekawostką o której opowiedział mi pan Tadeusz i panie, to że Rybnica nosiła nazwę Rybnick, a czytało się Rybnik.

Rybniczanki w 2014 roku wydały płytę. Zespół występuje na różnych imprezach jak dożynki, przeglądy. Byłam też na próbie zespołu, gdzie mogłam podziwiać ich śpiew. Zespół zdobył wiele wyróżnień, nagród, występował w Macedonii, Holandii i Ukrainie. Dodam że zespół promuje nasz Rybnik swoją nazwą, mam nadzieję że nie było to nasze ostatnie spotkanie.

Grażyna Gunia

Składamy najserdeczniejsze życzenia urodzinowe lipcowym solenizantom!!

A są to:

- Dzierżęga Rudolf
- Adamczyk Jerzy
- Wężyk Sylwia
- Bluszczyk Eugenia
- Jędróżka Elwira
- Pikos Jolanta
- Tomas Józef
- Meisel Adelajda
- Ferenc Rita
- Kawulok Jerzy
- Krajczok Danuta
- Urbańczyk Grzegorz
- Cięciała Danuta
- Tatura Leon
- Jordan Stefan





Moje rozważania

Na pisanie trzeba poświęcić dość dużo czasu, a niestety z uwagi na wiele obowiązków związanych z kierowaniem Towarzystwa Miłośników Rydułtów zdecydowanie tego czasu brakuje. Szczególnie wiele czasu zajmuje prowadzenie różnorodnej dokumentacji, a chciałbym Czytelnikom uzmysłowić, że kierujemy 2 projektami pomocowymi, wydajemy gazetę, mamy założony program działania na ten rok, przy TMR działają 2 zespoły artystyczne, są terminy sprawozdań i właśnie ta ostatnia czynność jest najtrudniejsza w realizacji z uwagi na jej skomplikowanie. Chętnie przyjmiemy pomoc osoby, która lubi sprawy administracyjne, choć nie mogę obiecać wielkiej zapłaty bo nas na zatrudnienie nie stać, a trzeba między innymi zgromadzić środki na zakup 10 ton groszku. Pragnę wyjaśnić, że na utrzymanie lokalu nie ma żadnej dotacji więc umowa użyczenie skutkuje wszelkimi opłatami właścicielskimi typu: wywóz odpadów, podatek za działalność gospodarczą (wydawanie gazety), zakup opału oraz oczywiście opłaty za wodę/ścieki i wydatki na środki czystości i remonty. Niestety, im więcej chce się działać w ramach TMR-u tym więcej obciążeń administracyjnych. Wiadomo nam, że w miesiącu sierpniu Ciepłownia Rydułtowy przenosi swoją siedzibę na ul. Plebiscytową - mamy propozycję do Władz naszego miasta, by wynajął opuszczone pomieszczenia do użytkowania przez organizacje społeczne z naszego miasta, w tym dla naszego TMRu. To byłby piękny prezent dla naszego stowarzyszenia za 25 lat owocnej pracy na rzecz Miasta i Mieszkańców. Odpowiedniego pomieszczenia nie udało się naszym Władzom wygospodarować w remontowanej hali sportowej Naprzodu, nic prawdopodobnie nie wyjdzie z remontem dworca kolejowego, więc ta propozycja wydaje się nam sensowna. Przed nami "Dni Rydułtów" więc czas rozpocząć przygotowania by godnie się zaprezentować na wystawach, władz mamy rocznicę 25-lecia działalności. Same obchody przekładamy na październik i będą aktualne jeśli napisany przez nas grant konkursowy uzyska dofinansowanie.

Nie będę się odnosił do politycznej sytuacji w kraju, bo widzę, że większość naszych Rodaków akceptując poczynania PIS-u akceptuje tym samym: rozluźnienie więzi z UE, podwójną moralność, czyli pomagamy uchodźcom ale nie u nas, postrzeganie w naszych sąsiadach jedynie wrogów, podporządkowanie Sądów władzy wykonawczej. Nic więc się nie zmieni i zapewne nie zmienią tego wybory samorządowe. Kandydowanie z jakiejś opcji pozwala przynajmniej poznać kandydata czy jest chwiejny, koniunkturalny w swoich poglądach, czy ma odpowiednią wiedzę i doświadczenie, albo potrafi się tylko pięknie zaprezentować. My jako wyborcy mamy prawo publicznie się wypowiedzieć kto jest naszym kandydatem zwłaszcza w wyborach na Burmistrza czy Radnego, choć zwykle tego nie robimy bo "co będzie jak skrytykowany wygra wybory". W nowej ordynacji zwiększa się rola Rad Gmin a ograniczenia finansowe dla sprawujących funkcje w samorządach już powodują, że niektórzy kandydaci mający wie-

dzę, wykształcenie, doświadczenie już zastanawiają się czy nie zrezygnować z kandydowania. Okres przedwyborczy to oficjalna i nieoficjalna kampania wyborcza realizowana za pośrednictwem koncertów, uroczystości, zgromadzeń, kampanii typu "walki ze smogiem", budowy tanich mieszkań, pomocy dla młodzieży, itp. Część naszych Obywateli będzie w tym uczestniczyć, czynnie lub biernie ale dobrze by było by ponad 50% uprawnionych do głosowania wzięło udział w wyborach. Do czynnych grup niewątpliwie należeć będzie oczywiście Towarzystwo Miłośników Rydułtów, bo nie zaprzestaniemy przecież realizować założonego planu, a wielu naszych Członków będzie startować w wyborach z różnych opcji i to świadczy o pluralizmie w naszym Towarzystwie.

Niemalą reklamę i renomę poprzez swój udany występ na rynku Rybnika wśród emerytów z Rybnika zdobył nasz zespół "Klika Machnika" ale również włączony w nasz program zespół tańczących par: „Dziewczynki Sprężynki”. Występ na „Dniach Rybnika” zaowocował wieloma kolejnymi zaproszeniami do udziału w koncertach, stąd cieszy, że do zespołu na próby przychodzą kolejni panowie, myślę że skutkiem tego będzie podniesieniem poziomu wykonywanych utworów na występach, które odbędą się w naszym mieście i w okolicznych gminach. Wstępnie zakładamy występ na Rosie 27 lipca, zaś jeszcze przed tym terminem wystąpimy w gminie Gaszowice. Liczymy też na występ na Dniach Rydułtów. Będą występy na gminnych dożynkach i oczywiście koncerty w mieście po Dniach Rydułtów a zespół „Ciaprocki” przygotowuje się specjalnie do koncertu na naszą imprezę finałową z okazji 25-lecia TMR-u.

Za nami wycieczka współfinansowana ze środków miasta (autobus), środków klubu SITG, oraz środków własnych. Udo- wodniliśmy, że warto zwiedzać bliskie ale jakże piękne i atrakcyjne rejony naszego Śląska, gdzie mamy dużo pięknych zabytków.

Docierają do TMR-u różne ciekawe a niektóre wręcz zaskakujące informacje, trudno je czasem zweryfikować więc ostatnia informacja, że jednak ks. Proboszcz J. Juraszek z Orłowca odchodzi z parafii, do takich zaliczam, tym bardziej, że byliśmy w tym kościele kilka dni wcześniej na mszy św. z okazji 50-lecia ślubu państwa Kosowskich i z rozmów z nim nic nie wynikało, że jest decyzja o zmianie proboszcza.

Ciekawi jesteśmy kolejnych decyzji związanych z działalnością naszej kopalni bo różne wersje na ten temat krążą, a wiadomo, że do głównych kontrowersyjnych decyzji należy ewentualna likwidacja szybu Leon III, likwidacja zakładu przerobczego czy rozbiórka hałdy. Ta ostatnia rzecz wiąże się z naszą nieskuteczną akcją zbierania podpisów z protestem przeciw takiej szkodliwej dla mieszkańców decyzji. Po pierwsze spodziewaliśmy się, że sami mieszkańcy będą przychodzić do siedziby TMR-u i podpisywać się pod protestem, co jednak nie miało miejsca, a dodatkowo musieliśmy 4 listy z podpisami oraz danymi (adres i PESEL) wycofać z powodu zastrzeżenia części osób, że jest to złamanie przepisu o ochronie danych osobowych. Mimo wszystko zapraszam Mieszkańców do naszej siedziby w godz. od 9:00 do 13:00 do 21 lipca br. by podpisywać się pod protestem.

Zarząd TMR-u podjął decyzję o wystawieniu w wyborach na Rydułtówika Roku osoby na pewno zasługującej na ten tytuł i statuetkę tj. pani Marii Antoniny Wieczorek piszącej artykuły w naszej gazecie pod pseudonimem "Horacy".

Zapraszam Czytelników do pisania do naszej gazety listownie lub za pomocą maila na adres kluka.tmr@interia.pl

Henryk Machnik

Wioletta Budyn ,urodziła się w 1965 r. w Wodzisławiu Śląskim. Mieszka w Pszowie. Jak mówi „od zawsze” interesuje się poezją. Kocha przyrodę i zafascynowana jest słońcem i gwiazdami, dlatego słowa zapisane w wersy są bliskie Jej sercu. Przez co całe życie „buja w obłokach”. Od kilku lat w grupie literackiej „ZwrOtką”

Ewa Wierzbinska - Kloska



Spacer życia

Zabierz kochany mnie na spacer
Ma być tak lekki ,jak podmuch
wiatru podrywający pióro ptasie.
Pragnę raz jeszcze przejść ,
tę naszą drogę ,ale bez zmęczenia
i trosk ,które mi przyszło nieść
na barkach życia .

Idźmy w blasku słońca ,
ale nie w upale .
Idźmy tą drogą zieloną
wśród drzew i kwiatów
ścielących się jak dywan.
Chwyć mnie za rękę i
nie puszczaj wcale ,
bym nie upadła i
nie poczuła ciężaru istnienia.

Wioletta Budyn

Jesteśmy różni ?

Ludzie są tak różni i
tak podobni do siebie.
Różnią nas charaktery ,
stopień inteligencji.
Jednak na huśtawce życia
jesteśmy tacy sami .
Los nas kołysze raz na dół
to znów do góry .
Topimy się w akwenie życia ,
by znów wypłynąć na jego powierzchnię
i zachłysnąć się pięknem świata.
Na końcu zaś wszyscy cierpimy
i znikamy gdzieś we wszechświecie.
Taki nasz los .

Wioletta Budyn

Szczęście !

Wszyscy szukamy w życiu szczęścia.
Szukamy w rzeczach materialnych -
jak najwięcej mieć.
Szukamy w uczuciach -
by być kochanym , podziwianym.
Szukamy go w podróżach -
jak najwięcej widzieć , przeżyć.
Szukamy od najmłodszych lat.
A szczęście jest w nas samych ,
ukryte w naszych sercach i
puka radośnie gdy uczynimy
jakiś dobry gest względem
drugiego człowieka ;
gdy pozwolimy otworzyć się na miłość .

Wioletta Budyn

Gdzie można kupić „Kluka”?

- F.H.U. „Tabak”, ul. Ligonja 3
- ZZG przy KWK Rydułtowy, ul. Leona
- F.H.P.U. Maria Karasek, ul. Plebiscytowa 48
- Sklep Wielobranżowy M. Święcicki, ul. Radoszowska 61
- Petrol Point Group Migrex Sp. z o.o., ul. Raciborska 275
- Foto „Sycha”, ul. Bema 22
- Handel Hurt. I Detaliczny K. Pawelek, Traugutta 264
- „Lemaro” Sp. J., ul. Szczerbicka 54
- Sklep Ogólnospożywczy Ewa Łaciok, ul. Plebiscytowa 26
- Sklep Wielobranżowy Elwira Hajduczek, ul. Traugutta 255
- Nowalijka Sp. z o.o., ul. Ligonja 16
- Handel Art.. Przemysł. Weronika Nowak-Szynk, ul. Ofiar Terroru 41 i ul. Raciborska Zaczarowany Olówek
- Urząd Gminy Lyski, ul. Dworcowa 1 A, Lyski
- Foto. Baron ul. Ofiar-Terroru



**Biuro Nieruchomości
„RUMIN”
Kornelia Rumin
Rydułtowy
ul. Ofiar Terroru 14
Tel. 691 078 691**

moja największa szansa ciepło sieciowe ...

ponieważ jest wygodne, pewne, bezpieczne, czyste,
pomaga ograniczyć emisję i jest przyjazne środowisku



www.ryd.com.pl

Układanie parkietów. Cyklinowanie starych
podłóg po farbie oraz
schodów

Tel. 4578293 kom. 797122166

30-letnia praktyka!



Sprzedaż ekogroszku z
KWK Piekary ,workowany
i luzem wraz z dostawą.

Tel: 501 538 428

www.transstal.eu

Gabinety Specjalistyczne na ul. Strzelców Bytomskich 9 w Rydultowach służą pomocą.

Wizyty prywatne:

- Chirurgia - lek.med. Andrzej Konieczny
- Dermatolog - lek.med. Agata Branny-Cyran
- Urologia - dr n. med. Jacek Węglorz
- Urologia - dr. Stanisław Wąsik
- USG, Doppler, Radiologia - lek.med. Witold Ostrowicz
- Kosmetologia, trychologia - mgr Karolina Rak
- Podologia - Michaela Kominek
- terapia falą uderzeniową, kinesiotaping - fizjoterapeuta Kinga Lamch



Wydawca: Towarzystwo Miłośników Rydultów, Rydultowy, ul. Traugutta 289, tel. (032) 414-00-66; Kolegium Redakcyjne (tel. 324140066); Red. Nacz. Łukasz Majer, Z-ca Red. Nacz. M. Stebel, Sekretarz: E. Jankowska, członkowie: S. Brzęczek, M.A.Wieczorek, B. Kosowski, E. Jankowska, M.Stebel, J.Majer, K. Szlezinger, J. Abrahamowicz, A. Kołodziej; J. Rusok e-mail: kluka.tmr@interia.pl; nasza strona: www.tmrzydultowy.pl; Redaktor wydania: Łukasz Majer
Zdjęcia na zlecenie TMR wykonują: FOTO BARON Rydultowy, ul. Ofiar Terroru 20a, tel. 4579177;
FOTO SYCHA Rydultowy, ul. Bema 22, tel. 4579242. Druk gazety: M-Z Druk
Materiały zamieszczone w „Kluce” są zastrzeżone. Redakcja nie odpowiada za treść nadesłanych do druku korespondencji.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji nadesłanych tekstów.